Cena 2 zł

Głos Wielkopolski

Rok II | Poznań, środa 7 sierpnia 1946 r. | P Nr 214 (518)

Próba rozbicia Wielkiej Czwórki na konferencji paryskiej

Walka o regulamin stała się walką świata anglo-saskiego o pierwszeństwo

Paryż (API). Posiedzenie komisji regulaminowej rozpoczęło się wczoraj o godz. 10 rano dyskusją nad punktem 6 regulaminu, dotyczącym głosowaniu. Delegat **brazylijski** podtrzymywał swoją poprawkę, domagając się, by decyzje konferencji były przeprowadzane zwykłą większością głosów a nie większością dwóch trzecich głosów. Delegat **holenderski** jest również tego zdania i krytykuje poprawkę angielską, która rozróżnia dwa rodzaje zaleceń; takich, które będą przeprowadzone zwykłą większością i takich, które wymagać będą większości dwóc trzecich głosów. Delegat **nowozelandzki** występuje przeciwko systemowi 2/3 głosów. Delegacja belgijska wypowiada się także za zwykłą większością głosów, lecz z zastrzeżeniem, że Belgia będzie żądała, aby zalecenia przyjęte przez konferencję większością mniejszą niż 2/3 zostały przedstawiane Radzie Czterech z tą ilością głosów, jakie padły przy głosowaniu za tym zaleceniem. Za systemem większości 2/3 wypowiedział się delegat **jugosłowiański** Kardelj. „W czasie wojny — mówi delegat — nie mówiło się o większości głosów, ale jedynie o udziale, jaki bierze dane państwo we wspólnym wysiłku".

Delegat polski popiera system oparty na większości dwóch trzecich głosów. „Polska — mówi delegat — której jedynym celem jest zapewnienie sobie możliwości odbudowy kraju, uważa, że może to osiągnąć jedynie **w atmosferze ogólnej zgody międzynarodowej.** A ponieważ gwarancje pokoju spoczywać będą na zjednoczonych wielkich mocarstwach, Polska popiera większość dwóch trzecich głosów. Stanowisko takie zajął również delegat **czechosłowacki.** Delegat **brytyjski** sprzeciwia się poprawce delegacji holenderskiej i sądzi, że poprawka, złożona przez delegację brytyjską, zadowoli życzenia małych państw. Po delegacie brytyjskim zabrał głos delegat amerykański minister Byrnes, który oświadcza, że będzie popierał poprawkę, przedstawioną przez delegację brytyjską. Określa on następnie stanowisko Stanów Zjednoczonych. Stwierdza, że Stany Zjednoczone nie uważają się za związane z propozycjami Wielkiej Czwórki i powtarza, że jeśli konferencja przedłoży Radzie Czterech Ministrów zalecenie przyjęte większością dwóch trzecich głosów, Stany Zjednoczone zobowiązują się je popierać. Na zakończenie Byrnes wyraża zgodę na propozycję Mackenzie Kinga, by zebrania Czterech Ministrów Spraw Zagranicznych odbywały się w czasie trwania konferencji paryskiej. Na tym zebranie przedpołudniowe komisji regulaminowej kończy swe obrady.

Londyn (obsł. wł.). Komisja Regulaminowa konferencji paryskiej kontynuowała wczoraj po południu swoje obrady. Delegat **norweski** Lange wystąpił przeciw propozycji holenderskiej, aby uchwały konferencji oraz uchwały poszczególnych komisyj zapadały zwykłą większością głosów. Przedstawiciel **Białorusi** wypowiedział się za systemem głosowania zaleconym przez Wielką Czwórkę. Powiedział on, że idea zwalczania się bloków małych i wielkich państw jest całkowicie pozbawiona kontaktu z rzeczywistością.

Minister Mołotow wystąpił zarówno przeciw holenderskiemu jak i brytyjskiemu projektowi. Zaproponował on ze swej strony rozwiązanie kompromisowe, aby wszystkie zalecenia konferencji zapadały większością 2/3 głosów oraz, aby inne uchwały były przedkładane Wielkiej Czwórce jako projekty indywidualne poszczególnych delegatów. Powiedział on dalej, że delegacja brytyjska, która przyjęła uprzednio projekt Rady Ministrów, wyraźnie zmienia swój punkt widzenia z dnia na dzień. Siedzą tu przedstawiciele 9-ciu państw, które padły ofiarą inwazji nieprzyjaciela i które są najbardziej zainteresowane w traktatach pokojowych dyskutowanych obecnie. Jeżeli przyjmiemy zasadę zwykłej większości głosów, mówił Mołotow, te 9 państw może się łatwo znaleźć w mniejszości wobec 12 innych, których nie spotkała inwazji nieprzyjaciela. Konferencja pokojowa, powiedział Mołotow, musi służyć sprawie pokoju a nie żadnym innym interesom. Minister Mołotow oświadczył następnie, że **kwestia większości jest zagadnieniem politycznym** i dodał, że celem tych manewrów jest zapewnienie **przewagi blokowi anglo-amerykańskiemu.** Poprawka ministra Mołotowa brzmi jak następuje: Jeżeli wydany projekt nie otrzymał większości 2/3 głosów, państwa, które głosowały za tym projektem, mogą go przedłożyć Radzie Czterech Ministrów do zbadania.

Paryż (API). Zainteresowanie, jakie opinia sowiecka przywiązuje do konferencji pokojowej odzwierciedla się zarówno w obszernych komentarzach korespondenta „Tass'a", jak również w wykładach w prasie. Paryski korespondent „Tass'a" stwierdza, że dyskusje w komisji regulaminowej **mają na celu rozbicie jedności Wielkiej Czwórki i sabotowanie uchwał, jakie zapadły jednogłośnie na konferencji ministrów spraw zagranicznych.** Komentując projekt delegata Nowej Zelandii, dotyczący wyznaczenia min. Bidault na stałego przewodniczącego konferencji, korespondent pisze: „Dziwnym wydaje się upór, z jakim delegaci Nowej Zelandii, Holandii i Brazylii ofiarują stałe przewodnictwo ministrowi Bidault, podczas gdy delegacja francuska wcale tego nie pragnie. Mołotow zaznaczał, że nie chodzi tu wcale o Francję, lecz o odseparowanie jej i przeciwstawienie innym ministrom Wielkiej Czwórki. O taki właśnie manewr oskarża Mołotow delegata holenderskiego, który — jego zdaniem — nie występował wcale w interesie swego kraju ani w interesie małych państw, lecz w interesach zakulisowych sił, które działają w łonie samej konferencji pokojowej. „Dla nas — pisze korespondent — sprawa jest jasna. Chodziło o to, by uniemożliwić Mołotowowi kolejne objęcie przewodnictwa na konferencji. „Niektórzy komentatorzy sowieccy uważają, że w manewrach tych biorą również udział delegaci angielscy i amerykańscy. Tak np. tygodnik „Nowoje Wremia" uważa, że na całym świecie istnieje pewien rodzaj ugody anglo-amerykańskiej, dotyczącej prowadzenia takiej polityki, która poparłaby siły reakcyjne. **Odrzucenie propozycji Polski, domagającej się udziału w komisji węgierskiej uważane jest przez tygodnik za usiłowanie rozdzielenia Wielkiej Czwórki.** Komentując tę samą sprawę, korespondent „Tass'a" podkreśla, że argumenty Byrnesa przeciwko propozycji polskiej miały na celu jedynie zdezauowanie decyzji Wielkiej Czwórki

Poufne porozumienie Anglii i Stanów Zjednoczonych w sprawie Niemiec

Rewelacyjne oświadczenie radia moskiewskiego

Moskwa (API). Komentator radiostacji moskiewskiej oświadczył wczoraj, że decyzja Anglii, dotycząca gospodarczego zjednoczenia brytyjskiej i amerykańskiej strefy w Niemczech jest nowym dowodem **poufnego porozumienia W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych w sprawie Niemiec.** Komplikuje to problem niemiecki i podważa współpracę 4 wielkich mocarstw, które miały stosować wobec Niemiec politykę koordynacji. Mimo zastrzeżeń, jakie uczyniła Anglia aprobując te propozycje stanowi ona jednak odstąpienie od decyzyj poczdamskich powziętych rok temu. Zjednoczenie gospodarcze zachodnich stref okupacyjnych, gdzie nie nastąpiła jeszcze całkowita demilitaryzacja i denazyfikacja, jest wywołane dążeniem wielkich monopoli angielskich i amerykańskich, które chciałyby **podporządkować sobie gospodarkę niemiecką.**

Dla reakcyjnych kół w Ameryce i Anglii upadek hitlerowskich Niemiec oznacza jedynie eliminację rywala o dążeniach imperialistycznych w walce o panowanie nad światem. Koła te są zainteresowane dziś w odrodzeniu niemieckich koncernów jako swych własnych filij. Plany ich zgodne są z powojennymi aspiracjami niemieckich magnatów przemysłowych i finansowych. Pragną oni **zachować arsenał przemysłowy w zachodnich Niemiec i zmniejszyć wysokość odszkodowań do minimum.**

W prasie anglo-saskiej już od dawna prowadzona jest kampania o rewizję klauzul politycznych i gospodarczych układu poczdamskiego, wychodząc z założenia, że „business" jest ważniejszy niż odszkodowania.

Nożyce cen

Jak można się zorientować, urodzaje tegoroczne zapowiadają się nieźle i plon będzie prawdopodobnie wyższy, aniżeli spodziewaliśmy się wczesną wiosną. W związku z tym aktualnym się staje pytanie jak ukształtują się ceny na rynku zbożowym.

W latach przedwojennych jedną z głównych przyczyn niedomagań naszej gospodarki była rozpiętość cen produktów rolniczych i artykułów przemysłowych. Na skutek tej dysproporcji chłop, który otrzymywał grosze za swe produkty, nie był w stanie nabywać drogich choć niezbędnych dla niego towarów. Wieś dzieliła zapałki na części, paliła plantowaną potajemnie samosiejkę, spożywała bydlęcą sól zamiast kuchennej. Masy rolnicze biedniały coraz bardziej.

W pierwszym okresie po wojnie ceny na artykuły rolne kształtowały się bardzo wysoko ze względu na ich niedobór i były proporcjonalnie znacznie wyższe od cen artykułów przemysłowych, których zwyżkę hamowało upłynnianie poniemieckich remanentów. Z tej dobrej koniunktury jednakże chłop skorzystał nie wiele, gdyż z przyczyn technicznych produkował tylko bardzo ograniczone ilości. Obecnie zdaje się zachodzić niebezpieczeństwo nawrotu do sytuacji przedwojennej w tym względzie. Ceny przemysłowe wykazują stałą tendencję wzrostu, natomiast ceny zbóż i artykułów hodowlanych spadają. Już dziś w pewnych okolicach cena żyta spadła do 300 zł za cetnar. Być może są to wypadki sporadyczne, spowodowane terminowymi płatnościami rolników. Na razie „Społem" i koncesjonowane firmy prywatne nie przeprowadzają większych transakcyj, które by ukształtowały ceny zboża na pewnym poziomie. Rolnicy, zajęci jeszcze żniwami. nie dokonywują poważniejszych omłotów i nie dostarczają dużej ilości ziarna.

Skończą się jednak żniwa, zacznie się młocka i rolnik rzuci zboże na rynek. Zmuszą go do tego potrzeby, które niosą za sobą jesień i zimę. Trzeba zaopatrzyć się w ciepły odzieżek, opał, sztuczne nawozy itp. Liczyć się wówczas należy z dużą podażą zboża, która będzie grać na zniżkę. Wskazanym się więc wydaje uruchomienie na wzór przedwojenny kredytów zastawowych i rejestrowych dla rolników. Obok tego ważną jest rzeczą dostarczenie rolnikowi towarów przemysłowych, których wieś potrzebuje. Ceny za te towary powinny być na takim poziomie, aby rolnicy byli w stane je nabyć. Otóż pod tym względem istnieją obawy. Weźmy dla przykładu węgiel. Cena detaliczna w handlu komercyjnym dochodzi do 1.800 zł za tonę. Ileż metrów żyta będzie musiał sprzedać rolnik, aby kupić tonę węgla? Czy ta tona węgla nie będzie go kosztowała jeszcze drożej niż przed wojną?

Nie mniej ważną sprawą jest kalkulowanie cen na materiały włókiennicze, skóry, maszyny rolnicze, nawozy, wyroby żelazne itp. artykuły przemysłowe. które wieś po realizacji swych płodów będzie chciała nabyć. Powinny być one dostarczone spółdzielniom, które je będą rozprowadzać pomiędzy rolników w odpowiednim czasie i z uwzględnieniem możliwości nabywczych rolnika. Wszystkie te zagadnienia będą miały poważny wpływ na organizację rynku zbożowego. Jeśli chcemy uniknąć objawów anarchii sprzyjającej spekulacii i robotnictwu handlowemu, to nie wolno dopuścić do niedociągnięć. „Społem" i inne czynniki regulujące rynek, muszą być wyposażone w wszystkie atuty, aby móc odpowiednio regulować ceny zarówno w interesie rolników jak i szerokich mas spożywców. Z uwagi na zarysowującą się rozpiętość między cenami produkcyjnymi przemysłu a cenami ziemiopłodów, należało by ograniczyć do minimum koszty handlowe przy rozprowadzaniu towarów wśród rolników. Tworzenie przypadkowych instytucyj, opartych o biurokrację jak np. w handlu węglem, może tylko doprowadzić do zanarchizowania rynku. Upośledzenie wsi przez zaistnienie niekorzystnej relacji wymiany artykułów rolniczych na przemysłowe byłoby dużym krokiem wstecz w naszej odbudowie gospodarczej. O tym należy myśleć zawczasu.

W Grecji rozgorzała na nowo wojna domowa

Paryż (API). Wojska greckie przeprowadzają ostatnio ekspedycje karne w rejonie Olimpu przeciwko komunistom. Według doniesień dziennika „Elefteria" oddziały rządowe używają w walkach tanków, przy pomocy których zajęły wczoraj wieś Agriropulon. Inne gazety donoszą, że w operacjach tych biorą udział prócz żandarmerii 9-ta i 5-ta dywizja i że natarcie odbywa się jednocześnie z północy, zachodu i południa. Ostatnio rzucono do akcji samoloty i rakiety zapalające. Na miejsce walk przybyli jako obserwatorzy: minister spraw wewnętrznych i zastępca szefa angielskiej misji wojskowej.

Moskwa (PAP). Agencja Tass donosi, że ostatnio na łamach greckiej prasy prawniczej pojawiają się coraz częściej wiadomości mające na celu wywołać wrażenie, że Grecji grozi niebezpieczeństwo ze strony sąsiadów północnych. Gazety twierdzą, że uzbrojone oddziały, które stawiają opór wojskom rządowym w północnej Grecji, przechodzą z Jugosławii, Bułgarii i Albanii, skąd otrzymują zaopatrzenie itp.

Cała ta kampania, podtrzymywana przez oficjalne osobistości, ma na celu stworzenie pretekstów do urzeczywistnienia planów greckiej ekspansji.

O istnieniu takich planów świadczy choćby fakt, że dziennik „Ellinikon Mellon" zamieścił mapę, na której w granicę Grecji włączono połowę Albanii, ½ Bułgarii i część Jugosławii. Tenże dziennik pisze, że w trzech krajach sąsiadujących są Grecy, których trzeba wyzwolić i zjednoczyć z macierzą wraz z terytorium, na którym zamieszkują.

Optymizm amerykański

Nowy Jork (obsł. wł.). Amerykański sekretarz stanu Byrnes oświadczył dziennikarzom, iż jego zdaniem, konferencja paryska osiągnęła większę postępy niż by się można było tego spodziewać. Powiedział on również, że małe państwa mają wszelką możliwość wypowiadania swoich poglądów.

OSMAŃCZYK na łamach „Głosu Wielkopolskiego"

W najbliższych dniach przystępujemy do druku niepublikowanej dotychczas powieści Osmańczyka pt. „WESTFALAK". Książka Osmańczyka opjera się całkowicie na wydarzeniach, które rzeczywiście miały miejsce, choć przedstawia ją niekiedy w innym powiązaniu. Książka przeznaczona dla młodzieży polskiej w kraju i za granicą, napisana została w latach 1936 37 w Niemczech. Z różnych przyczyn nie mogła ukazać się drukiem przed rokiem 1939. W czasie wojny manuskrypt książki zaginął, ale szczęśliwym trafem jeden jego egzemplarz pozostawiony przed 10-ciu laty w Bochum w Westfalii ocalał i w marcu 1946 r. został zwrócony autorowi na pierwszym powojennym zjeździe dzielnicy westfalskiej Związku Polaków w Niemczech.

Wyrażane przez bohaterów opowiadania opinie są wiernym odbiciem poglądów, które autor odnalazł w listach, pamiętnikach i wydawnictwach polskich w Westfalii i Nadrenii.

Z procesu w Norymberdze

100 tys. Niemców chce bronić organizacji hitlerowskich

Norymberga (PAP). Reuter w 3 stronicowym artykule omawia kwestię uznania sześciu grup za przestępcze.

Zasady, na których oparta jest praca Trybunału — nie przewidują automatycznej karalności pewnych grup czy organizacyj — trzeba tutaj uznania je za przestępcze.

W konsekwencji swoich takie uznanie omawianych organizacyj wyrokiem Trybunału za przestępcze położyłoby piętno przestępczości na ogromnej ponad trzymilionowej masie ich członków. Bezwzględnie nie można zadowolić się, jak to stwierdza prokurator Jackson, ukaraniem tylko samej „góry" — a pozostawić nietkniętą sieć organizacyjną — nie wolno nie zniszczyć tego raka hitleryzmu, któryby wkrótce zdeprawował powojenną społeczność niemiecką. Należałoby stworzyć swego rodzaju listy proskrypcyjne, ustanawiające odpowiedzialność b. członków tych organizacyj.

Wśród członków organizacji hitlerowskich 2 miliony stanowią SS-owcy. W odpowiedzi na „apel" Trybunału przed 3 miesiącami ponad 100 tys. wyraziło gotowość składania zeznań, mających dowieść „niewinności" tych organizacyj. Trybunał rozporządza teraz ogromnym materiałem zebranym w rezultacie przesłuchiwania „góry" tych 6 organizacyj. Przesłuchano w różnych miejscach internowania ponad 200 przywódców SS, generałów gestapo, gauleiterów itp. od najwyższych do najniższych stopni. Ponadto Trybunał posiada opracowane przez 30 zasadzonych do tej pracy więźniów niemieckich (z wykształceniem prawniczym), materiały dotyczące zeznań 50 000 internowanych.

Wyroki śmierci na kolaboracjonistów w Belgii

Warszawa (obsł. wł.). Jeden z sądów belgijskich skazał na śmierć 71 reksistów wraz z zastępcą Degrella. Oskarżeni stali pod zarzutem zamordowania 21 Belgów w sierpniu 1944 r. z zemsty za zamordowanie reksistowskiego burmistrza miasta.

Nagła dymisja rządu tureckiego

Opinia turecka zaskoczona tajemniczością

Londyn (API). Rząd turecki z premierem dr. Shucru Sarajoglu na czele złożył niecoczekiwanie rezygnację na ręce prezydenta. Prezydent Inonu powierzył misję utworzenia nowego gabinetu b. ministrowi obrony i spraw wewnętrznych Feherowi. Dzienniki londyńskie podkreślają, że ustąpienie rządu tureckiego stanowi całkowitą niespodziankę. Konserwatywny „Daily Telegraph" pisze, iż rezygnacja jest tym bardziej nieoczekiwana, że ostatnie wybory zdawały się potwierdzać zwycięstwo rządowej partii republikańskiej.

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi, że prezydent Ismet Inonu, posiadający poparcie partii ludowo-republikańskiej, wybrany zostanie niewątpliwie ponownie prezydentem Turcji. Partia demokratyczna poprze kandydaturę marszałka Czakmaka, byłego szefa tureckiego sztabu generalnego.

Nazwisko gen. Kasim Karaschera wysuwane jest na stanowisko przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego.

W przededniu pierwszego posiedzenia Zgromadzenia Narodowego w naczelnych organach obydwu partii daje się zauważyć gorączkowa działalność. Po niespodziewanej dymisji rządu premiera Sarajoglu w niedzielę, dnia 4 sierpnia prawie natychmiast przystąpiono do utworzenia nowego rządu.

W niedzielę wieczór rozpoczęły się rokowania z działaczami politycznymi. Według ostatniej wiadomości prócz prof. Hassan Saka, ministra spraw zagranicznych, nikt z ministrów wchodzących w skład rządu Sarajoglu nie wejdzie do nowego gabinetu.

Piąta sesja UNRRY rozpoczęta

Londyn (obsł. wł.). Wczoraj po południu pod przewodnictwem La Guardii została otwarta piąta sesja rady UNRRA. Sekretarz generalny ONZ Trygwe Lie był również obecny na posiedzeniu, które odbywa się w gmachu b. Ligi Narodów. Minister aprowizacji rządu czechosłowackiego postawił wniosek, aby UNRRA kontynuowała swoje funkcje nadal. W wywiadzie prasowym udzielonym przed otwarciem konferencji, czechosłowacki minister powiedział, że zaprzestanie udzielania pomocy przez UNRRĘ z końcem br. odbije się bardzo poważnie na sytuacji żywnościowej wszystkich krajów, które tą pomoc dotychczas otrzymywały. Jego zdaniem wszystkie te kraje powinny składać kontrybucje na rzecz UNRRY, kiedy tylko ich sytuacja na to pozwoli.

O polepszenie stosunków pomiędzy chrześcijanami i żydami

Londyn (obsł. wł.). Pierwsza międzynarodowa konferencja chrześcijan i Żydów, która się odbyła obecnie w Oxfordzie powzięła trzy decycje:

1. zwrócić się do konferencji paryskiej w sprawie zagwarantowania praw człowieka i podstawowej wolności obywatelskiej;

2. utworzenia międzynarodowej rady, która by dążyła do polepszenia stosunków pomiędzy światem chrześcijańskim i żydowskim;

3. utworzenia aparatu do zwalczania rosnącej fali antysemityzmu specjalnie w Europie. Rzecznik prezydium konferencji, na której reprezentowani są katolicy, protestanci i żydzi, oświadczył, że antysemityzm był zawsze i jest nadal wykorzystywany przez dyktatorów na całym świecie jako stadium przygotowawcze do generalnego ataku na demokrację. Konferencja uchwaliła rezolucję, w której zwraca uwagę na tragiczne losy osób wysiedlanych.

Wznowienie rozmów polsko-czechosłowackich

Przedstawiciel Polski u wicepremiera Fierlingera

Praga (PAP). Czechosłowacka Agencja Prasowa CTK donosi: „Wicepremier rządu Zdonek Fierlinger przyjął w piątek, jako zastępca ministra spraw zagranicznych polskiego chargé d'affaires dr. Romana Staniewicza i omówił z nim kwestie, dotyczące wzajemnych stosunków obydwu państw.

Manewry wojsk amerykańskich w Berlinie

Berlin (PAP). Jak komunikuje generał Frank Herting dowódca amerykańskiego odcinka w Berlinie, odbędą się między 6 sierpnia a 1 listopada manewry wojsk amerykańskich stacjonujących w Berlinie.

Przed Generalnym Zgromadzeniem O. N. Z.

Nowy Jork. (PAP). Przebieg prac Generalnego Zgromadzenia ONZ, które ma rozpocząć obrady w dniu 23 września, będzie następujący: Zgromadzenie wyłoni komisję ogólną i sześć komisji głównych. Prócz tego 30 podkomisji i komisji specjalnych. Dla przyspieszenia prac Zgromadzenie wyłoni również komisję specjalną. Sesja trwać będzie 6—7 tygodni.

Protest rządu kubańskiego

Paryż. (PAP). Kubański minister pełnomocny w Paryżu, Nestor de Ayala wręczył ministrom czterech mocarstw notę protestującą przeciwko niedopuszczeniu Kuby do konferencji pokojowej chociaż państwo to również wypowiedziało wojnę państwom osi i podpisało w dniu 1 stycznia 1942 r. wspólną deklarację Narodów Zjednoczonych głoszącą, że żaden z nich nie zawrze oddzielnego pokoju ani rozejmu z wrogimi państwami.

Forint węgierski zastąpił astronomicznego penga

Londyn (API). Stabilizacja waluty węgierskiej rozpoczęła się pomyślnie. Korespondent wiedeński „Times'a" donosi, że po dzikiej inflacji pengo zniknęło ostatecznie „w huraganie zer" a na jego miejsce wprowadzono nową jednostkę monetarną — forint. W ostatnich dniach inflacji drukowano banknoty milionowe, miliardowe i trylionowe, a dolar kalkulowało się w cyfrach z 20-ma zerami. Według nowego kursu gram złota wart jest 3,0 forintów, dolar — 0,74 forinta. W celach rozrachunkowych pozostawiono jeszcze pengo, którego kurs został określony na: 200 000 000 forinta. Tymczasem z amerykańskiej strefy okupacyjnej nadchodzą wiadomości o zwolnieniu złota węgierskiego, które już jest w drodze do Budapesztu. Ministerstwo finansów ogłosiło iż osoby prywatne muszą zdać do 5 bm. posiadane zapasy waluty obcej. Operacje na czarnej giełdzie po tym terminie będą karane śmiercią.

Komuniści francuscy o Zagłębiu Ruhry

Londyn (obsł. wł.). Przemawiając w niedzielę wieczorem wicepremier rządu francuskiego, który jest zarazem przywódcą francuskiej partii komunistycznej, Thorez oświadczył, że zagłębie Ruhry powinno być umiędzynarodowione a w Nadrenii powinien być wprowadzony specjalny system oddzielający ją od Niemiec.

Kongres Międzynarodowego Czerwonego Krzyża

Genewa (PAP). Kongres Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, który przez 6 dni obradował w Genewie zakończył swe obrady. Na kongresie było obecnych 150 delegatów — 50 narodowości.

Brytyjczycy usadowili się w Iraku

Londyn (obsł. wł.). Rząd Iraku zaaprobował brytyjską politykę sprowadzania wojsk brytyjskich do Basry. Wcześniejsze oświadczenie brytyjskie wyjaśniło, że wojska te są wysyłane celem osłony, jeśli zajdzie tego potrzeba życia obywateli brytyjskich i hinduskich w południowej Persji. Według oświadczenia rządu Indii nie ma mowy o tym, aby wojska te miały wkroczyć do Persji, chyba, że zajdzie wypadek poważnego niebezpieczeństwa.

Wartość umowy handlowej z Francją

Co otrzymamy z Francji?

Warszawa (API). W ramach podpisanej w Paryżu umowy handlowej Francja dostarczy nam 1000 samochodów osobowych. Kwas acetylo-salicylowy, którego dostarczy Francja, umożliwi produkcję aspiryny. Otrzymamy kilkaset ton cennych barwników włókienniczych. Z ogólnej sumy obrotu 2 miliardy 200 milionów franków — 60% przypada na surowce, 50% na maszyny. Francji dostarczymy milion 200 tysięcy ton węgla i koksu. Materiały włókiennicze będziemy sprzedawać do Afryki południowej. Na podstawie odrębnej umowy Polska otrzyma 10 turbogeneratorów olbrzymów, 7 wielkich transformatorów oraz kilka ogromnych turbozespołów wodnych, kotły oraz sprzęt i urządzenia dla stacji wysokiego napięcia. Zamówienia te umożliwiły ułatwienia finansowe udzielone przez bank Francji. Będą one wykonane w latach 1948 i 1949. Umowa handlowa wchodzi w życie 10 sierpnia.

Egipcjanie nie wierzą Anglikom

Paryż (API). „Cieszcie się Egipcjanie: ewakuacja rozpoczęła się" — pod tym ironicznym tytułem zamieścił dziennik kairski „Albalag" komentarz na temat wycofania sztabu angielskiego z Kairu. Dziennik podkreśla — powołując się na komunikat ambasady brytyjskiej — że w końcu września sztab angielski z Kairu zostanie przeniesiony do strefy Kanału Suezkiego, a w końcu grudnia przybędzie tam również sztab wojsk brytyjskich na Bliskim Wschodzie. Gazeta, krytykując w ostrych słowach Brytyjczyków stwierdza, że tzw. ewakuacja to nic innego jak tylko zwykłe przesunięcie wojsk z jednego punktu wewnątrz Egiptu w drugi. „Będziemy się cieszyć tylko wówczas pisze dziennik — kiedy ostatni żołnierz angielski opuści Egipt". Inna gazeta „Sautalumna" podkreśla, że w komunikacie brytyjskim nie wspomina się o Aleksandrii i pyta czy Anglicy mają zamiar w dalszym ciągu wykorzystywać Aleksandrię jako swą bazę wojenno-morską.

Egzekutywa agencji żydowskiej odrzuca ustrój federalny

Londyn (obsł. wł.). Egzekutywa światowej agencji żydowskiej, która zebrała się na posiedzeniu w Paryżu postanowiła odrzucić projekt wprowadzenia ustroju federalnego w Palestynie, według wskazań anglo-amerykańskiej komisji ekspertów. Egzekutywa agencji oświadczyła, że projekt ten jest nie do przyjęcia jako podstawa dyskusji. W brytyjskiej Izbie Gmin minister Morrison ogłosił w zeszłym tygodniu, że rząd brytyjski zawiadomił St. Zjednoczone o gotowości zaakceptowania jako podstawy projektu anglo-amerykańskiej komisji, która zaproponowała podział Palestyny na cztery strefy z udzieleniem autonomii dla Żydów i Arabów. Jak dotąd, Waszyngton nie ogłosił żadnego oficjalnego oświadczenia na temat tego projektu.

Wznowienie giełd zbożowych i towarowych

Warszawa (obsł. wł.). W związku ze zniesieniem świadczeń rzeczowych i wprowadzenia wolnego handlu na ziemiopłody, na mocy zarządzenia ministra aprowizacji i handlu w najbliższym czasie powołane zostaną do życia giełdy zbożowe i towarowe. Do zadań giełd towarowo-zbożowych będzie należało dokonywanie transakcji kupna i sprzedaży wszelkiego rodzaju ziemiopłodów, ustalanie standartów na ziemiopłody, rozjemstwo i inne. Giełdy mają być organizowane przede wszystkim w głównych ośrodkach produkcji rolniczej i w głównych ośrodkach konsumcyjnych a mianowicie w woj. pomorskim, poznańskim, lubelskim, dąbrowskim, łódzkim i warszawskim. Giełdy podlegać będą nadzorowi Ministerstwa aprowizacji i handlu za pośrednictwem departamentu handlu. Wznowienie giełd towarowo-zbożowych przyczyni się niewątpliwie do usprawnienia stosunków na rynku zbożowym przez wyeliminowanie zbędnego pośrednictwa oraz dopuszczenie do handlu zbożem tylko firm i osób posiadających odpowiednie uprawnienia.

Między Gdańskiem i Gdynią

Wrażenia z wybrzeża

Lato jest w pełni. Błękit i słońce, które w tym roku dość szczodrze zawitało na polskie wybrzeże. Stolicę morską Polski zalały rzesze ludzkie z całego kraju. Pomiędzy Gdynią a Gdańskiem codziennie krąży od 6-tej rano do 1-szej w nocy co kilka i kilkanaście minut dziesiątki autobusów, aut ciężarowych i pociągów. Wszystkie przepełnione. Wybrzeże nasze na tym 30-kilometrowym odcinku jest w tej chwili najruchliwszym punktem w Polsce.

Życie dzieli się tu na dwa odrębne światy: handlowo-przemysłowy i odpoczynkowo-rozrywkowy. Nie współżyją one ze sobą i zetknięcia ich są przypadkowe. Gdy piszę te słowa, jest właśnie po „Święcie Morza", które na chwilę zbliżyło te dwa światy i ożywiło wspólną myślą i wspólną ideą.

Myślę o Westerplatte. Po roku od czasu odzyskania niepodległości wśród zniszczeń, umocnień i wyrw położony został na półwyspie skromny pomnik w kształcie Krzyża Virtuti Militari a obok tablica z napisem: „Tu spoczywają bohaterscy obrońcy Westerplatte, polegli we wrześniu 1939 roku — kawalerowie Krzyża Virtuti Militari".

15 nazwisk wyrytych w kamieniu, nawet bez imion, bo nie zdołano ich ustalić w aktach, jakże ma wielką wymowę. Spoczęli pomiędzy nastającym życiem portu a morzem wiecznie żywym. Fale bijące o poszarpane pociskami umocnienia wybrzeża, zdają się szemrać nieustającą za nich modlitwę. Mało tu zwiedzających Polaków. Mało zwłaszcza młodzieży. Westerplatte nie ma dogodnego połączenia z Gdańskiem. Leży nieco na uboczu. Trzeba przedostawać się do niego z Nowego Portu przez kanał za specjalną opłatą. Poza tym Westerplatte nie jest jeszcze oczyszczone całkowicie z min i pocisków. Istnieje obawa, że młodzież, zwiedzająca teren walk, może być narażona na niebezpieczeństwo. Gdy zabezpieczenie terenu nastąpi, Westerplatte powinno stać się miejscem pielgrzymek młodzieży z całej Polski.

Lecz wróćmy do życia. Widomą oznaką odradzającego się życia polskiego na wybrzeżu jest zorganizowana w Gdańsku interesująca Wystawa Dorobku Gospodarczego Wybrzeża, której otwarcie nastąpiło 25 lipca, na okres do 30 sierpnia br. Życie codzienne wybrzeża pieni się i szumi winem szampańskim w Sopocie, przelewa pełnią dostatku w licznych restauracjach, dancingach i salach rozrywkowych Sopotu i Gdyni. Na rozsłonecznionych plażach uderza przewaga kobiet i młodzieży dorastającej. Mężczyzn w wieku średnim jest mało. Skromność większości kostiumów kąpielowych mówi o trudnościach czasu powojennego. A'e życie bierze górę i plaże w Sopocie, Jelitkowie, Brzeźnie, a nawet Gdyni i Orłowie roją się od rana do wieczora i rozbrzmiewają śmiechem i weselem. Ambicja opalenia się na brązowo jest tak wielka, że nikt nie zwraca uwagi na grożące niebezpieczeństwo zbyt gwałtownego naświetlania promieniami słońca.

I życie nad morzem układałoby się dla wielu jak bajka, gdyby nie nagłe rozporządzenie wojewody gdańskiego o usunięciu z wybrzeża elementu nietwórczego dla potrzeb państwa. Nagle jak piorun z jasnego nieba, uderzyła spekulantów, kombinatorów, pasożytów i różnych wydrwigroszów wiadomość, o rewizji przydziałów mieszkaniowych na całym wybrzeżu. Zdołano bowiem wreszcie zauważyć, że w tym czasie, gdy luksusowe mieszkania zajmują ludzie, nie trudniący się pracą dla odbudowy życia gospodarczego wybrzeża, w Gdańsku i Gdyni nie mogą osiedlać się fachowcy i ludzie nauki, niezbędni dla pracy twórczej. Życie państwa na wielu odcinkach uległo wskutek tego zahamowaniu. Nikt z głębi kraju nie chce jechać na wybrzeże dla braku mieszkania. Szereg kluczowych pozycyj w przemyśle portowym jest nieobsadzonych, gdyż urzędy państwowe nie są w stanie dać mieszkań niezbędnym pracownikom.

Rozporządzenie wojewody gdańskiego jest dziś przedmiotem żywych, gorączkowych dyskusyj na całym wybrzeżu. W lokalach publicznych, w urzędach, w pociągach nie mówi się o niczym innym jak tylko o otrzymanych setkach wezwań do opuszczenia natychmiast wybrzeża. Równocześnie rozpoczęła się kontrakcja zagrożonego elementu. Urzędy, od których zależy decyzja przydziałów mieszkaniowych, wytrzymać muszą obecnie wielki nacisk wszelkich protekcyj i wpływów, aby rozwiązać bezstronnie zagadnienie mieszkań na wybrzeżu. Łatwo domyśleć się, że zagrożeni wysiedleniem z wybrzeża rozpuszczają najfantastyczniejsze pogłoski, wprowadzając nerwowy nastrój na wybrzeżu. Jeżeli wydziały kwaterunkowe oprą się naciskowi z zewnątrz, sprawa odbudowy życia gospodarczego na wybrzeżu posunie się szybko naprzód.

H. B.

Sekretarz generalny związków zawodowych w drodze do Warszawy

Paryż (API). Sekretarz generalny Federacji światowych zw. zawodowych i francuskiej powszechnej konfederacji pracy — Louis Saillant opuścił dziś Paryż, udając się na zaproszenie rządu polskiego do Warszawy.

Norwegia graniczy z Z. S. R. R.

Moskwa (API). Do Moskwy przybyli wczoraj norwescy członkowie komisji mieszanej, która ma wytyczyć granicę sowiecko-norweską. Wskutek odstąpienia przez Finlandię Związkowi Radzieckiemu Petsamo wraz z jego zapleczem, ZSRR i Norwegie stały się sąsiadami na przestrzeni około 50 klm. Linia graniczna biegnie wzdłuż dawnej granicy fińsko-norweskiej.

Pożar na okręcie angielskim

Londyn (API). Na okręcie angielskim wiozącym dzieci i żony wojskowych wybuchł pożar przy wjeździe do portu Sydney. Istnieje podejrzenie sabotażu. Ofiar w ludziach nie było.

Z życia Wielkopolski i Ziem Odzyskanych

PUSZCZYKOWO

Kradzież samochodu

(mo) **W dniu 30 lipca br. około godz. 24-tej skradziono w Puszczykowie z ulicy Leśnej 14 samochód osobowy, własność ob. Grzechowiaka z Poznaniu, ulicy Stromej 2.** Samochód był marki DKW, 4-cylindrowy, koloru czarnego i posiadał numer rejestracyjny A 585 62. Dokumenty pozostały w samochodzie. Nieznany sprawca odjechał wozem w kierunku Mosiny.

LESZNO

Nadwyżka bilansowa — na cele społeczne

W dniu 28 lipca 1946 roku odbyło się w hotelu Polonia w Lesznie walne zebranie członków Spółdzielni Skupu i Zbytu Zwierząt Rzeźnych i Hodowlanych w Lesznie. W obradach uczestniczyli dyr. Rolniczej Centrali Mięsnej w Warszawie, Oddział w Poznaniu ob. Rutkowski, delegat Związku Rewizyjnego R. P. ob. Górnicki, przedstawiciel starostwa powiatowego, delegaci Pow. Związku Rolniczego, Pow. Związku Samopomocy Chłopskiej oraz Związku Hodowców Bydła. Zebraniu przewodniczył prezes Rady Nadzorczej ob. Jan Sawicki z Dreczkowa.

Po wyczerpującym referacie zarządu, który naświetlił wszystkie fazy rozwoju Spółdzielni, która rozpoczęła swą działalność w dniu 5 lutego 1945 r., przewodniczący komisji rewizyjnej ob. Stępniewski zapoznał zebranych o nadwyżce bilansowej, z której postanowiono wydzielić na cele społeczne następujące kwoty:

na biedne dzieci miasta Warszawy .	15 000 zł
na biedne dzieci miasta Poznania . .	10 000 zł
dla rodzin byłych więźniów polit. . .	10 000 zł
na Polski Czerwony Krzyż	10 000 zł
dla szkolnictwa	10 000 zł
dla Opieki Społecznej	15 000 zł
ogółem	70 000 zł

WOLSZTYN

(trz) **Sprawiedliwe wyroki na Niemców.** Na rozprawie Specjalnego Sądu Karnego w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Wolsztynie stanął w dniach ostatnich Niemiec Kurt Marco z Wolsztyna, który należał do NSDAP. Zeznania świadków potwierdziły przestępczość oskarżonego w stosunku do Polaków. Specjalnością oskarżonego było ubliżanie Polakom i ich godności polskiej. Sąd po rozprawie skazał oskarżonego na 4 lata więzienia, konfiskatę majątku oraz ponoszenie kosztów sądowych.

Przed tym samym trybunałem toczyła się rozprawa przeciwko Niemcowi Schulzowi Hermanowi z Tuchorzy, również oskarżonemu o szkodliwą działalność w stosunku do Polaków oraz przynależność do faszystowskiej partii SA. Po przeprowadzonej rozprawie sąd uznał go winnym i skazał na 5 lat więzienia, konfiskatę majątku oraz ponoszenie kosztów sądowych.

Walka z kłusownictwem w pow. wolsztyńskim

(trz) Na terenie powiatu wolsztyńskiego kłusownictwo wzmaga się coraz bardziej i przyjęło takie formy, że przestaje już być kłusownictwem, a staje się jawnym, bezprawnym polowaniem i tym samym przywłaszczaniem dobra osób prywatnych i państwa. Szkody, które ponosi państwo w zakresie łowiectwa są ogromne, gdyż poza zwierzyną ubitą pozostaje mnóstwo zwierzyny ranionej, a reszta jest przepłoszona i wyparta ze swych miejsc legowych i ostoi.

W związku z powyższym starosta powiatowy wolsztyński i pełnomocnik rządu na obwód babimojski ob. Ludwiczak Stefan, który jest jednocześnie łowczym powiatowym, wydał w dniu 19 lipca br. zarządzenie do wszystkich organów bezpieczeństwa i podległych sobie wójtów i sołtysów, jak również do nadleśnictw, by w myśl art. 48 rozporządzenia Prez. R. P. z dnia 3. lipca 1927 roku bezwzględnie zwalczali kłusownictwo. Rada Powiatowa Polskiego Związku Łowieckiego wyznaczyła nagrody do 5000 zł za doniesienia o wypadkach kłusownictwa, które spowodują ukaranie obwinionego. Miejmy nadzieję, że zarządzenie to w wysokim stopniu przyczyni się do zlikwidowania amatorów nieprawidłowego i nielegalnego polowania. Zarządzenie to obejmuje również wszystkich funkcjonariuszy zarówno MO, U. B. czy innych posiadających z urzędu broń, którym bez zezwoleń i uzyskania karty łowieckiej polować nie wolno.

SZAMOTUŁY

Poświęcenie pomnika

Staraniem Związku byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych w Grzebienisku, powiatu szamotulskiego, powstał w lesie bytyńskim, w miejscu kaźni 59 Polaków-patriotów, wymordowanych przez krwawych zbirów hitlerowskich, wspaniały pomnik. Uroczystość poświęcenia pomnika odbyła się w niedzielę, dnia 21 ub. m. Udział w uroczystości brali przedstawiciele władz państwowych z Szamotuł, Nowego Tomyśla, Buku, władz wojskowych, samorządowych, duchowieństwo, liczni mieszkańcy okolicznych wiosek oraz organizacje z sztandarami, jak Związek byłych Więźniów Politycznych z Szamotuł, „Sokół" z Buku i inni.

Uroczystą mszę św. celebrował ks. dziekan Chilomer z Buku, w czasie której śpiewał chór kościelny z Buku. Podniosłe kazanie wygłosił ks. proboszcz Folczyński z Szamotuł. Aktu poświęcenia pomnika dokonał były więzień ks. proboszcz Kopeć z Bytynia. Dalszy program składał się z przemówień byłych więźniów, starosty powiatowego Józefa Scholla, nauczyciela Czesława Karcza, deklamacji dzieci szkolnych oraz śpiewu chóru „Wici". Po krótkim przemówieniu prezesa koła Grzebienisko, kol. Kozy, zakończono imponującą uroczystość odśpiewaniem „Roty".

Pomnik w lesie bytyńskim, oskarżający barbarzyńskie Niemcy, niech przypomina potomkom naszym o krzywdach wyrządzonych matkom i niewinnym sierotom przez oprawców zwyrodniałego reżimu. (nad)

Odznaczenie

Dyrektor tutejszej cukrowni Marian Reszelski otrzymał srebrny krzyż zasługi.

Milicja Obywatelska — dzieciom

Zakres działalności społecznej Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Poznaniu stale wzrasta. Imprezy wszelkiego rodzaju, urządzane przez MO mają już swoją ustaloną reputację i współpraca społeczeństwa z organami MO zacieśnia się coraz bardziej. Wiemy jak ważne i trudne zadania spoczywają na barkach milicjanta, który w służbie o bezpieczeństwo i praworządność pracuje nieraz całą dobę bez przerwy, a mimo to znajduje czas na pracę społeczną.

Nowym, najlepszym tego przykładem to wielki wysiłek włożony w urządzenie obozu wypoczynkowego dla dzieci milicjantów. Troska o zdrowie i przyszłość naszej młodzieży skłoniła Wojewódzką Komendę MO do otwarcia obozu letniego w warunkach jak najbardziej odpowiednich. Wybrano na ten cel na ustroniu leżącą miejscowość Sarcz, oddaloną około 2 km od miasta Trzcianka, na Ziemi Lubuskiej. W budowę letniska włożono ogrom pracy. W środku lasu wykarczowano dużą polanę, ustawiono dobrze wyposażone baraki, zainstalowano światło i wodę, ustawiono piękną umywalnię na wolnym powietrzu i uruchomiono duże gospodarstwo rolne, które dostarcza produktów żywnościowych dla kolonii. Opiekę nad kolonią letnią MO sprawuje wyszkolony personel nauczycielski i sanitarny, a nad całością czuwają kpt. Tłołka z Wydziału Polityczno-Wychowawczego-Kom. Woj. MO i por. Kostrzewski. Stroną gospodarczą zainteresowany jest Komendant Powiatowy MO w Trzciance por. Wilczanta.

W dniu 1 sierpnia br. wobec zgromadzonych w obozie gości i opiekunów z wicestarostą ob. Grajkiem z Trzcianki na czele, odbyło się uroczyste pożegnanie pierwszego turnusu dzieci, które cały miesiąc korzystały z kolonii w Sarczu. Owoc pracy niestrudzonych opiekunek i wychowawczyń p. Kostrzewskiej, Krawczyk i kierowniczki p. Matelowej, był nad podziw wspaniały. Dzieci popisywały się ładnym śpiewem, humoreskami i deklamacjami. Robótki ręczne w postaci zabawek z kory, szmatek i innych prymitywnych materiałów wykonały dzieci bardzo ładnie. Pięknie przedstawiał się zbiór ziół zasuszonych i przymontowanych na tekturkach. Zielnik ten odda duże usługi dydaktyczne dzieciom szkolnym.

Serdecznie też powitano nowy turnus dzieci, który zawitał w tym samym dniu na kolonie. Przybyło około 120 dzieci z różnych większych miast Wielkopolski, w tym około 40 dzieci z Warszawy. Inicjatywa sprowadzenia na kolonię dzieci warszawskich jest pięknym gestem naszego ośrodka MO, który tym samym okazuje gest solidarności, a dzieciom naprawdę zbiedzonym daje pełne wytchnienie i pomoc.

Wchodząc między gromadkę dzieci, szczególnie tych, które wyjeżdżają, odnosimy szereg ciekawych wrażeń. Każde z nich rumiane, wesołe, zdrowe i zadowolone. Każde chwali się, ile przybyło mu na wadze i żadne nie ma ochoty powrotu do domu. Szczególnie dziewczynki płaczą. Musiało im być tutaj lepiej niż w domu, że tak trudno im się rozstać z obozem.

Niejednemu dziecku żal po prostu smacznych kąsków, a szczególnie wyśmienitego kakao, którego dowoli mogło pić na śniadanie. Najrozkoszniejsi, to ci najmłodsi. Mały cztero i pół letni Kazio z Warszawy jest ulubieńcem wszystkich, sam mając swoje własne sympatie, których obdarza specjalnymi względami. Wszystkim jest dobrze, lecz najbardziej zadowoleni z tego są organizatorzy. Dali dzieciom co mogli, a ich roześmiane twarze i ich przywiązanie do opiekunów jest za wszelkie trudy najlepszą zapłatą.

Serdeczne też podziękowanie należy się Zarządowi Miejskiemu i Starostwu w Trzciance za pomoc okazywaną kolonii MO.

K. Tomsza

Wielkopolska oddaje hołd Powstańcom

(fw) Cała Polska, a w szczególności zachodnia jej część, ma w pamięci niesłychaną profanację Grobu Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego w Bydgoszczy. Żywo w pamięci staje przed nami obraz zdziczenia ze strony bestialskiego okupanta, który z ziemią zrównał płytę, pod którą spoczęły prochy nieznanego powstańca, okrytego chwałą w latach 1918/19.

Zachłanność hitlerowska zdołała usunąć znak zewnętrzny, lecz nie zdążyła usunąć świętej pamiątki narodowej — prochów. W poczuciu gorącego patriotyzmu i w szacunku do miliona nieznanych bohaterów w walce o Niepodległość, Związek Powstańców Wielkopolskich z roku 1918/19, w porozumieniu z miejscowymi władzami, postanowił odbudować cenną pamiątkę narodową.

W tym celu odbyło się dnia 18 lipca br. w salach Domu Rzemieślniczego zebranie przedstawicieli miejscowych władz państwowych i samorządowych, reprezentantów kupiectwa, przemysłu i rzemiosła oraz delegatów organizacyj i towarzystw. Zebranie zagaił prezes Związku Powstańców Wlkp. ob. Andrzej Woźniak, podając cel i znaczenie zwołanego posiedzenia. Z kolei szczegółowe sprawozdanie z prac przygotowawczych do odnowienia zniszczonego grobu powstańca zreferował wiceprezydent miasta ob. Styczeń, który też przejął kierownictwo techniczne nad urzeczywistnieniem celu.

W wyniku obrad uchwalono jednomyślnie z pełnym poświęceniem stanąć do odbudowy Grobu Powstańca, urządzić uroczystą manifestację z poświęceniem płyty w dniu 25 sierpnia br., zapełować do społeczeństwa o składanie ofiar oraz utworzyć ścisły komitet wykonawczy odbudowy Grobu Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego z roku 1918/19.

W skład komitetu jednogłośnie wybrano: wiceprezydenta miasta Bydgoszczy ob. Stycznia, prezesa Związku Powstańców ob. Woźniaka, wiceprezesa Izby Rzemieślniczej ob. Fiołkę, Filanowskiego, Wygodę, Mroza, Balcera i Teskę, wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej ob. Dobrzenieckiego, przedstawiciela ZZK ob. Tomczyńskiego oraz ob. Goździewicza i Zielińskiego.

Pierwszą cegiełkę do odbudowy Grobu Powstańca złożyli: ob. Mróz w imieniu Zrzeszenia Kupców — 3000 zł oraz ob. Filanowski w imieniu Cechu Kowalskiego — 1000 zł.

Nowe prace elektryfikacyjne

(lk) Jak nas informuje Poznańskie Zjednoczenie Energetyczne, tempo odbudowy zakładu wodno-elektrycznego w Bobrowej Górze (Dychów), położonej 12 km od Krosna nad Odrą, posunie się w najbliższych tygodniach znacznie naprzód. W Bobrowej Górze zostało bowiem zorganizowane samodzielne biuro odbudowy elektrowni, którego kierownictwo zostało powierzone prof. Politechniki Gdańskiej inż. Alfonsowi Hoffmannowi, długoletniemu dyrektorowi Zakładów Elektrycznych „Gródek" na Pomorzu. Prof. inż. Hoffmann jest wybitnym specjalistą w dziale budowy elektrowni wodnych.

Równocześnie są czynione starania w kierunku znalezienia szybszych źródeł dostawy dla turbin i generatorów, dla których fabryki szwedzkie oferowały zbyt długie terminy. Istnieją możliwości zakupienia tych turbin w fabrykach niemieckich i uzyskanie dla tych dostaw specjalnie krótkich terminów.

GNIEZNO

Przed poświęceniem sztandaru Koła S. P. w Gnieźnie

(pr) Stronnictwo Pracy — Koło w Gnieźnie — obchodzi w dniu 15 sierpnia br. uroczystość poświęcenia sztandaru.

Program przewiduje: o godzinie 9-tej zbiórka przed lokalem własnym i wymarsz do kościoła garnizonowego na nabożeństwo w intencji S. P., które rozpocznie się o godzinie 10-tej, o 11-tej zaś pochód przez miasto na uroczystą akademię.

Zakończeniem dnia będzie o godzinie 17-tej wieczorek taneczny.

— **Podziękowanie.** Wiel. ks. Z. Michalakowi za niestrudzoną i pełną poświęcenia pracę w dniu św. Wincentego à Paulo w parafii archikatedralnej, a w szczególności za osobistą pomoc przy znoszeniu i obsługiwaniu chorych, tą drogą składają swe najserdeczniejsze Bóg zapłać wdzięczni chorzy.

— **Uwaga, uczestnicy powstania wielkopolskiego!** Zwołuje się wszystkich Powstańców Wielkopolskich 1918/19 celem zarejestrowania się w kiosku p. Łabędzkiego przy ulicy Mieczysława 36. (pr)

— **Z dniem 15. 7. br.** objął tutejszą parafię farną ks. prob. Jan Ziółkowski, który przebył szczęśliwie przez 4 lata piekło obozu koncentracyjnego w Dachau. Społeczeństwo gnieźnieńskie nowego swego duszpasterza wita z otwartym sercem. Znany jest bowiem ks. prob. Ziółkowski sprzed wojny jako kaznodzieja bazyliki gnieźnieńskiej.

Pielgrzymka do Częstochowy

(pr) W dniach 20 i 21 bm. odbędzie się ogólnokrajowa pielgrzymka Polskiego Związku b. więźniów polit. do Częstochowy. Członkowie oraz podopieczni i członkowie ich rodzin, którzy pragną brać udział w pielgrzymce, zgłoszą się w sekretariacie Związku najpóźniej do dnia 8 bm. Koszt pielgrzymki wynosi: opłata za przejazd koleją w jedną stronę oraz w przybliżeniu 150 zł za kwaterę i utrzymanie na przeciąg 2 dni. Wyjazd z Gniezna w dniu 19 sierpnia w godzinach przedpołudniowych.

(pr) **Osobiste.** Z dniem 2 bm. objął urzędowanie jako sekretarz okręgowy Stronnictwa Pracy z zasięgiem terenowym Gniezno, Września, Wągrowiec, Żnin i Mogilno kol. Józef Rezulak z Gniezna.

WRZEŚNIA

Napady rabunkowe

(ff) W nocy z dnia 13. na 14. 7. br. dokonano napadu rabunkowego na Parzysza Stanisława i Dybalskiego Antoniego. Bandyci skradli 15 kg słoniny oraz 16 000 zł. W wyniku dochodzeń przytrzymano Starzewskiego Czesława, Stachowiaka Antoniego oraz Stachowiaka Franciszka z Czeszewa, na których padło podejrzenie o dokonanie napadu. Sprawców odstawiono do tutejszego P. U. B. P.

Dnia 25. 7. br. w nocy w Nowejwsi Podgórnej, powiat Września, pięciu uzbrojonych bandytów napadło na rolnika Frąckowiaka Władysława. Po sterroryzowaniu domowników przystąpili do rabunku, zabierając z sobą wszystką garderobę męską, damską oraz bieliznę. Sprawców napadu nie ujawniono, śledztwo w toku.

CHODZIEŻ

Pierwszy Krajowy Kurs Kukiełkowy w Chodzieży

Mimo wielkich trudności natury gospodarczo-aprowizacyjnej, dobiegł 1-szy w Polsce ogólnokrajowy Kurs Kukiełek do końca.

Odbywał się on w Chodzieży i zgromadził kandydatów, grupujących się z sfer szkolnych całej Polski za wyjątkiem Krakowa.

Kurs odbywał się pod kierownictwem ob. ob. Roya z Poznania i Szczerkowskiego z Warszawy. Przybył również wizytator ministerialny Iłowski.

Urządzona na zakończenie wystawa, zrobiła jak najlepsze wrażenie.

W jaki sposób powstają lalki kukiełkowe, które dziś już przestają być tylko teatrzykiem dla dzieci, ale są też pierwszorzędnym czynnikiem wychowawczo-społecznym?

Są 3 sposoby tworzenia kukiełek: 1) patyczkowy najłatwiejszy, którego głównym surowcem jest papier i klej, a palce kształtują twarze, przez wciskanie potrzebnych wgłębień, formując postacie ptaków i zwierząt; 2) pacynkowy (formy gipsowe), improwizowany na trzech palcach, oraz 3) błądkowy (trudniejszy), najefektowniejszy, powodujący poruszanie się całych postaci.

Wystawa obrazowała wszystkie fazy produkcji, ponadto gotową scenę „Dziadów" Mickiewicza i bajeczkę „Dzieci pana majstra", obrazującą wszystkie dni tygodnia w postaciach ludzkich. Wśród wystawców wymienimy udatne prace Haliny Pelouch z Kielc, Józefa Burka (Katowice), Wł. Prószyńskiego (Lublin) oraz utwór sceniczny „Będziemy mocni" Szczęsnowiczównej (Szczecin).

Dzieci bawi ruch lalki, starszych wychowuje niewidoczny autor głosu. Na terenie Niemiec istnieje kilka tysięcy teatrzyków kukiełkowych, w Czechosłowacji kilkaset. U nas teatr kukiełkowy rozwija się najlepiej w Poznańskim. W Warszawie istnieje jeden teatrzyk i jeden w Łodzi.

KOŁO

Wznowienie jarmarków

(—k) Po siedmioletniej przerwie Zarząd Miejski wznawia z dniem 8 sierpnia miesięczne jarmarki ze spędem bydła i trzody chlewnej.

Jarmarki odbywać się będą jak za przedwojennych czasów w pierwszy czwartek każdego miesiąca. O ile na ten dzień przypadnie święto, jarmark automatycznie zostaje przesunięty na czwartek następny.

ZBĄSZYŃ

(sa) **Ostatnio odbyło się otwarcie** nowo odbudowanego mostu kolejowego na linii Zbąszyń—Międzychód. Otwarcia dokonał wicestarosta powiatu nowotomyskiego.

(sa) **Na ostatnim zebraniu** Ochotniczej Straży Pożarnej postanowiono zorganizować zespół muzyczny, którego kierownikiem został ob. Krenczyński.

Wzywa się wszystkich muzyków-amatorów do wstąpienia w szeregi orkiestry OSP celem zorganizowania orkiestry dętej. Lekcje odbywają się co poniedziałek o godzinie 18.30.

KRZYŻ

Szpital w Krzyżu prosi o pomoc.

(kr) W Krzyżu staraniem społeczeństwa, Zarządu Miejskiego a szczególnie miejscowych władz kolejowych na czele z ob. Kaczmarkiem, naczelnikiem Odcinka Drogowego, powstał szpital przy al. Wolności. W dniu 21 lipca 1946 r. nowy szpital pod wezwaniem św. Jana został poświęcony przez miejscowego proboszcza. Na uroczystość przybył lekarz powiatowy z Trzcianki, miejscowe władze miejskie z burmistrzem ob. Światłowskim, władze kolejowe i tłumy miejscowego społeczeństwa.

Dyrektorem szpitala został dr Zygadlewicz. Mamy szpital, ale brak nam urządzenia wszystkiego co potrzebne do wyposażenia, tj. łóżek, pościeli, krzeseł oraz narzędzi chirurgicznych. Za pośrednictwem naszego pisma zwracamy się do Obywateli Wielkopolski o pomoc materialną i w naturze. Dary w gotówce przyjmuje Redakcja „Głosu Wielkopolskiego" w naturze zaś, prosimy kierować na adres: Szpital p. w. św. Jana w Krzyżu, al. Wolności.

GORZÓW n/W.

Uroczystości gorzowskie.

Druga rocznica utworzenia P. K. W. N. wypadła w Gorzowie uroczyście. W dniu tym odbył się zlot OM TUR z Ziemi Lubuskiej. Defiladę przyjął w imieniu władz wiceprezydent miasta L. Kruszona. Po nabożeństwie w katedrze pochód złożony z partyj politycznych i organizacyj młodzieżowych udał się na ul. Wielką, która dla uczczenia wielkiego wotka narodu polskiego została uchwałą M. R. N. przemianowana na ul. Gen. Sikorskiego. Dalsze uroczystości odbyły się nad Wartą. Na temat rocznicy P. K. W. N. przemówił wiceprezydent Kruszona. Święto morza uczcił prezes P. Z. Z. mgr Grudziński. Wieczorem Miejska Orkiestra Symfoniczna urządziła w Teatrze koncert. Należy zaznaczyć, że M. O. S. powstała zaledwie dwa tygodnie temu jako nowa placówka kulturalna w Gorzowie i inauguracyjny koncert stał na bardzo dobrym poziomie. (n)

O lepszą dolę dla inwalidów.

(mo) Na terenie miasta Gorzowa znajduje się ośrodek Polskiego Czerwonego Krzyża, który równocześnie jest schroniskiem dla inwalidów wojennych.

Ludzie ci żyją dzisiaj w strasznych warunkach. Przychodzą niejednokrotnie do Referatu Polityczno-Wychowawczego w Komendzie Powiatowej M. O. w Gorzowie z prośbą o jakąkolwiek pomoc materialną, czy załatwienie różnych spraw. Referat Polit.-Wych. Powiatowej Komendy Milicji Obywatelskiej w Gorzowie, kilkakrotnie kosztem własnego zaprowiantowania udzielił pomocy oraz załatwiał sprawy dotyczące bolączek inwalidów wojennych.

Dzisiaj po roku odzyskanej wolności, żyją oni w strasznych i opłakanych warunkach. Zapytujemy się jak długo będą ludzie ci jedli na śniadanie czarny chleb i pili czarną gorzką kawę, a na obiad zupę jałową. Czy oni na to sobie zasłużyli? Czy na to panowie kierownicy, byli dziedzice sprzed 1939 r. pobierają pieniądze, ażeby się nazywali kierownikami Polskiego Czerwonego Krzyża w Gorzowie?

KRONIKA POZNAŃSKA

Wtorek, 6 sierpnia 1946 roku
Przemienienie Pańskie — Wiegosława
Słońce wschodzi godz. 5.19; zachodzi godz. 20.37
Księżyc wschodzi godz. 15.44.

Środa, 7 sierpnia 1946 roku
Kajetana — Dobiemierza
Słońce wschodzi godz. 5.20; zachodzi godz. 20.35
Księżyc wschodzi godz. 16.51; zachodzi godz. 0.16

Echa poznańskich wydarzeń

(c) W ostatnią niedzielę ub. m. odbyło się walne zebranie Związku Inwalidów Cywilnych, Wdów i Sierot, które zwołano z okazji rocznicy wznowienia powojennej działalności związku. Udział w zebraniu wzięli również delegaci z terenu województwa. W dyskusji nad poszczególnymi zagadnieniami omówiono przede wszystkim sprawę wydawania przez pracodawcę i Ubezpieczalnię Społeczną zaświadczeń w razie wypadku podczas pracy. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi związku dokonano wyboru nowych władz. Prezesem obrano ob. Mielcarka, sekretarzem ob. Świgoniaka, a skarbnikiem ob. Jankowskiego.

Posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej

(g) Wczorajsze posiedzenie M. R. N. poświęcone było sprawom budżetowym. Budżet do końca roku 1946 — uchwalony został jednogłośnie.

Na posiedzeniu wstępnym, poświęconym sprawom ogólnym uchwalone zostały podwyżki opłat od pojazdów konnych, wozów zaprzęgowych i wózków ręcznych oraz za doczyszczanie ulic i odwózkę brudu. Podwyższono również opłaty za czynności administracyjne, gaz, energię elektryczną, wodę i kanalizację. Zmodyfikowano uchwałę w przedmiocie opłat dodatkowych do czynszu mieszkaniowego oraz uchwalono odbudowę Biblioteki Raczyńskich.

Dodatkowe szczepienie przeciw tyfusowi brzusznemu

Ze względu na to, że liczni obywatele nie stawili się dotąd do przymusowego szczepienia ochronnego przeciw durowi brzusznemu, Wydział Zdrowia przedłuża termin szczepienia o dalszy tydzień, tj. od poniedziałku dnia 5 bm., do soboty dnia 10 bm. w następujących punktach: Śródmieście: Szkoła Powszechna, ul. Wszystkich Świętych; Wilda: Szkoła Powszechna, ul. Różana; Jeżyce: Szkoła Powszechna, ul. Słowackiego; Łazarz: Szkoła Powszechna, ul. Berwińskiego.

Punkty czynne są codziennie od 15—18-tej.

Pożar tramwaju

(c) W dniu wczorajszym o godz. 9-tej zapalił się naprzeciw Dworca Zachodniego wóz tramwajowy linii nr 5. Powodem pożaru było krótkie spięcie. Pasażerowie, znajdujący się we wnętrzu wozu, zdążyli w porę opuścić wagon, jednak podczas wyskakiwania kilka osób doznało poważniejszych obrażeń cielesnych. Pierwszej pomocy udzieliło trzem osobom ambulatorium PCK przy Dworcu Zachodnim.

Wanda Kucharczak, zam. przy ul. Działyńskich 3 odniosła obrażenia lewej ręki i po nałożeniu opatrunku udała się o własnych siłach do domu. Helena Janowicz z ul. Grodzieskiej 125 otrzymała ranę ciętą na głowie oraz doznała ogólnych potłuczeń. Po opatrzeniu w ambulansie przewieziono pacjentkę do domu. Helena Kubiak, zam. w Puszczykowie doznała potłuczeń prawej ręki oraz podejrzanego pęknięcia kości. Po nałożeniu prowizorycznego opatrunku udała się o własnych siłach do szpitala miejskiego.

Tylko 10 gospodarstw ulegnie likwidacji

W ostatnich tygodniach ludność rolnicza okolicy Biedruska zaalarmowaną została niepokojącymi wiadomościami o mających nastąpić większych wywłaszczeniach rolników przez władze wojskowe. Zniekształcone przez plotkę pogłoski okazują się mocno przesadzone.

Władze wojskowe wyjaśniają, że ze względu na konieczność uzyskania terenu do strzelań na większe donośności zaistniała rzeczywiście potrzeba rozszerzenia poligonu Biedrusko, gdyż nowoczesny sprzęt artyleryjski dostosowany jest do strzelań na większe odległości aniżeli sprzęt, stosowany przed wojną.

Nowe rozszerzenie poligonu będzie prawie w całości dotyczyło terenu niezagospodarowanego a jedynie 10 gospodarstw trzeba będzie zlikwidować przenosząc właścicieli na inne miejsce.

Przesiedleni gospodarze otrzymają nowe identyczne gospodarstwa, jak również środki transportu celem przewiezienia inwentarza żywego i martwego na nowe lokum. Przesiedleńcom zapewniają władze możność całkowitego zbioru ziemiopłodów z terenu dotychczasowych gospodarstw.

Żadne inne wywłaszczania lub przesiedlania nie są przewidywane, a obiegające pogłoski są bezpodstawne.

W „zielonym" Poznaniu

Miejska Rada Narodowa wychodząc ze słusznego założenia, podkreśla, że najważniejsze są w tej chwili prace, dotyczące rozbudowy naszego miasta. Jakkolwiek doprowadzenie do porządku ogrodów i zieleńców miejskich jest na dalszym planie, należy z uznaniem stwierdzić, że Zarząd Miejski nie zaniedbał także tego odcinka pracy, starając się w miarę możności doprowadzić zniszczone działaniami wojennymi parki i ogrody publiczne do pierwotnego stanu.

Zarząd Miejski dysponuje kilku gospodarstwami ogrodniczymi, które produkują towar roślinny. Jedno z większych mieści się przy ul. Palacza i dostarcza przede wszystkim kwiatów dla celów dekoracji miasta. Drugie ogrodnictwo szkółkarskie przy ul. Dąbrowskiego zajmuje się hodowlą drzew i krzewów ulicznych i leśnych. Niezależnie od tych dwóch, istnieje kilka gospodarstw ogrodniczych mniejszych (częściowo warzywnych). Powstał projekt, ażeby w ciągu najbliższych lat wszystkie ogrodownictwa miejskie scentralizować na peryferiach, na przestrzeni między Marcelinem a Junikowem.

Reprezentacyjny Park Wilsona i chluba naszego miasta Palmiarnia, które przed rokiem jeszcze przedstawiały żałosny obraz zniszczenia, znowu cieszą oczy mieszkańców miasta widokiem bujnie i pieczołowicie pielęgnowanej zieleni i kwiecia. Prawdopodobnie urok ich byłby jeszcze większy, gdyby umiejący czytać obywatele stosowali się do tabliczek rozrzuconych tu i ówdzie, a głoszących, że nie należy deptać ani niszczyć trawników i krzewów.

Park Kasprowicza, będący przed wybuchem wojny prawie na ukończeniu, został niestety przez Niemców zupełnie zrównany z ziemią. Mieli oni zamiar przebudować go na ogród zoologiczny i przeprowadzone przez nich roboty zmieniły zupełnie konfigurację terenu. Przy wznowieniu pracy w związku z jego odbudową, trzeba będzie park zupełnie inaczej zaprojektować.

Starsza część parku Marcinkowskiego, poza renowacją stawu, częściowo porytego pociskami, pilniejszej naprawy nie wymaga. Część nowsza, pocmentarna, będzie na wiosnę uporządkowana. Tymczasem inwestuje się zieleńce i skwery, położone w centrum miasta, ze względów czysto estetycznych wpierw wymagające uporządkowania. Niezależnie od trawników i kwietników, które powstają w śródmieściu uzupełnia się drzewostan przyuliczny, oraz materiałem dostarczanym przez Miejskie Szkółki dosadza się setki tysięcy drzew leśnych na peryferiach.

Na 22.578 ha ogólnej powierzchni miasta, Poznań posiada 2.996 ha zieleni publicznej. Trzy parki leśne: w Dębinie, Gołęcinie i na Malcie, 12 parków wypoczynkowych i rozrywkowych, wielka ilość ogrodów, zieleńców, mniejszych placyków, alei i promenad — odbija wesołą zielenią od szarych murów kamienic.

Obecnie Wydział Ogrodów i Lasów Miejskich zajmuje się kwestią budowy cmentarzy dzielnicowych. Uzupełnia się zapoczątkowany przez Niemców cmentarz na Głównej, oraz planuje trzy dalsze: na Gołęcinie przy Al. Lutyckiej, Junikowie przy ul. Budziszyńskiej oraz czwarty między Żegrzem a Starołęką. Cmentarze ewangelickie i niegrzebalne katolickie zamienione będą w przyszłości na parki.

Jedną z najspieszniejszych prac podjętych przez Wydział jest urządzenie na terenach Targów Poznańskich tzw. Placu św. Marka oraz byłego ogrodu restauracyjnego „Belweder", które w związku ze zbliżającymi się Targami Jesiennymi muszą być do połowy września-ukończone.

Rozległe plany Wydziału Ogrodów i Lasów Miejskich nie ograniczają się tylko do samego centrum. Są projekty utworzenia pierścienia zieleni, mającego bezpośrednio okalać zwartą zabudowę miasta. W tym celu zamierza się połączyć pasmami zieleni wszystkie forty, które otaczają Poznań i są silnie zadrzewione.

Dębina wymaga również dalszego zalesienia i połączenia się z rezerwatem prowadzącym od Lubonia przez Ludwikowo do Mosiny. Wielki klin zieleni prowadzący od Gołęcina przez Strzeszynek do Kiekrza, jak również lasy od Śródki do Jeziora Swarzędzkiego wymagają dalszych nasadzeń i uzupełnień. Względy zdrowotne przemawiają za jak najspieszniejszym uskutecznieniem tych projektów, gdyż piaski, wiejące ze wzgórz położonych dookoła Poznania, powodują choroby uszu, nosa i gardła.

D. L.

Dzieci nie chcą wracać z kolonii w Turowie

Dnia 10 sierpnia br. wyjedzie ostatnia grupa dzieci na kolonie letnie zorganizowane przez Polski Związek b. Więźniów Politycznych. Kolonie rozpoczęły się w dniu 1 lipca br. i od tego czasu do chwili obecnej przebywało na nich 150 dzieci tych Polaków, którzy zginęli w więzieniach i obozach niemieckich. Na skutek apelu, skierowanego do społeczeństwa polskiego, wpłynęły pieniądze i dary w naturze, które umożliwiły zorganizowanie pobytu dzieciom na wsi. Ażeby wyobrazić sobie radość panującą wśród dziatwy, której dobroć ludzka umożliwiła spędzenie wczasów na wsi, trzeba osobiście przebywać w gronie tych maleństw, wczuć się w ich życie, a wtenczas dopiero łatwo zrozumieć, jak wielkiego czynu dokonać może wspólny wysiłek całego społeczeństwa. Uznanie, które zbiera dzisiaj kierownictwo kolonii od rodziców, należą się przede wszystkim tym instytucjom, firmom i osobom prywatnym, które dzięki swej ofierze przyczyniły się do zorganizowania pobytu dzieci na wsi.

Z zadowoleniem należy stwierdzić, że wszystkie dzieci podczas swego pobytu na wsi przybrały na wadze i nabrały sił. Potwierdzeniem dobrych warunków na koloniach jest fakt, że dzieci pomimo upływu przewidzianego na wakacje okresu nie chcą wracać do domu.

Zarząd Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych Koło Poznań serdecznie dziękuje wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób dopomogli w zrealizowaniu akcji kolonii letniej dla dzieci po więźniach politycznych. Ostatni turnus dzieci trwać będzie do końca miesiąca. Kochana dzieciarnia, kiedy po beztrosko spędzonych wakacjach znajdzie się w murach szkolnych, długo z pewnością opowiadać będzie o tym, jak pięknie i miło było w Turowie.

Ofiary na rzecz ostatniego turnusu kolonii letnich składać można w sekretariacie Związku przy Al. Marcinkowskiego 20.

Wycieczka „Czytelnika" w Tatry

Dnia 17 sierpnia br. o godz. 22.30 wyjeżdża wycieczka „Czytelnika" do Zakopanego. Powrót 29 sierpnia br. W programie zwiedzenie Krakowa. W Zakopanem wypady kolejką linową na Kasprowy Wierch, na Gubałówkę i dla amatorów pod okiem wyprawnych taterników wycieczka w Tatry.

Koszty wycieczki dla członków Spółdzielni „Czytelnik" 2300 zł, dla niecłonków 3000 zł.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc uwzględnione będą podane w kolejności zgłoszenia. Zapisy do dnia 13 bm. zgłaszać w biurach Spółdz. Wydawniczej „Czytelnik", Wyspiańskiego 10, pokój 2.

Wtorek, 6 sierpnia 1946.

W teatrach poznańskich

Teatr Polski, dziś i jutro godz. 19-ta — „Freuda teoria snów".
Teatr Nowy, dziś i jutro godz. 19.30 — „Moja siostra i ja".

W kinach poznańskich:

Apollo — „Zygmunt Kłosowski"; **Bałtyk** — „Pewnej nocy"; **Muza** — „Płomień nie zgasł"; **Rialto** — „Pod gołym niebem"; **Warta** — „Pierwszy pocałunek".

Początek seansów o godz. 16-tej, 18-tej i 20-tej. Wniedziele i święta od godz. 14-tej.

Teatr Letni

Dziś „Moja siotra i ja" z Radzisławem Peterem

Z powodu choroby wykonawcy jednej z ról głównych, Władysława Jabłońskiego, Teatr zmuszony był odwołać przedstawienia od soboty do poniedziałku. Dziś odbędzie się już normalne przedstawienie o godz. 19.30. W roli doktora Jerzego Grydza wystąpi popularny wśród poznańskich melomanów artysta opery i operetki Radzisław Peter, którego Poznań dawno już nie oglądał. W pozostałych rolach, Krygier-Bernacka, Dobrzanka, Winiecki, Relski, Kotarski, Nowakowski, Oksza i in. „Moja siostra i ja" jest komedią muzyczną pełną niefrasobliwego humoru, dowcipu sytuacyjnego i słownego i przede wszystkim pełnych wdzięku i melodyjności piosenek Benatzky'ego. Z okazji występu znakomitego śpiewaka i sympatycznego artysty Radzisława Petera — napływ publiczności spotęguje się niewątpliwie. Wskazanym jest wcześniejsze zaopatrywanie się w bilety.

Uwaga, Panie!!!

Nowy 8-my numer „Mody i Życia Praktycznego" przynosi:

bogactwo najnowszych modeli letnich i jesiennych,

dział przeróbek, dziecięcy i „szyjemy same"

reportaże i artykuły popularno-naukowe,

mnóstwo sezonowych przepisów kulinarnych,

kosmetycznych, wzory urządzania wnętrz, oraz

I-szą listę nagród Wielkiego Konkursu. 8-73

KOMUNIKATY

Towarzystwo Przemysłowców p. w. św. Floriana Poznań-Jeżyce. Zebranie plenarne odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 19-tej w salce parafialnej przy ul. Kościelnej 4.

Komenda Ochotniczej Milicji Obywatelskiej Miasta Poznania komunikuje, że w dniu 7 bm. odbędzie się zbiórka wszystkich członków O. R. M. O. o godz. 18-tej na Małym Stadionie przy Błoniach Wildeckich. Obecność wszystkich obowiązkowa.

Właściciele i dzierżawcy kiosków, niezarejestrowanych dotychczas w Sekcji Kioskarzy przy Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Poznaniu winni we własnym interesie zgłosić się w dniach 6 lub 7 sierpnia w godzinach od 14-tej do 16-tej w sekretariacie Związku przy ul. Ratajczaka 11a. Przy zgłoszeniu się należy przedłożyć wszelkie dowody potwierdzające prawo prowadzenia kiosku.

Kto może udzielić informacji o losie: Czekaja Aleksa, ur. w 1912 r., przebywającego na pracach w Vellingen-Stuttgart.— misja watykańska; Deręgowskiego Witolda, ur. w 1894 r., b. więźnia Zabikowa; Domaradzkich Michaliny i Heleny (78 i 43 lat) — repatriantek z Tarnopola; Dziamskiego Stanisława, ur. w 1909 r., b. więźnia w Oświęcimiu, później w Hamburgu; Guraka Piotra, ur. w 1901 r., przebywającego ostatnio w Baer in Giersbach, p. Hewischried u. Saeckingen — Baden; Marciniaka Antoniego, ur. w 1913 r., który pełnił służbę w 1939 r. jako strzelec w 58 p. p. i komp. i ślad po nim zaginął; Marciniaka Józefa, ur. w 1901 r., powołanego w 1939 r. do wojska polskiego.

Wiadomości kierować do PCK, Plac Asnyka 5.

Zebrania w dniu 7 sierpnia

OM TUR, Koło Łazarz i Górczyn — godz. 19 w dniu OMTUR-owym.

Kat. Stow. Młodzieży Męskiej, Boże Ciało — godz. 20-ta w Domu Parafialnym, ul. Łąkowa 3.

PPS, Komitet Jeżyce — godz. 18-ta w lokalu partyjnym przy ul. Szamarzewskiego.

Społ. Ob. Liga Kobiet, Koło Śródmieście — godz. 18-ta w sali przy ul. Masztalarskiej 8a.

Program audycyj radiowych na środę, 7 sierpnia

6.00 Pieśń poranna; 6.05 Dziennik poranny; 6.20 Program na dzień bieżący; 6.25 Gimnastyka poranna — na wszystkie rozgłośnie polskie — prowadzi mgr Paweł Schmidt. Przy fortepianie Franciszek Wasikowski; 6.35 Muzyka poranna w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Mieczysława Giżelskiego — na wszystkie rozgłośnie polskie; 6.57 Sygnał czasu; 7.00 Muzyka poranna; 7.30 Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego; 7.35 Muzyka poranna; 8.20 Informacje ogólnopolskie; 8.30 Rady praktyczne dla słuchaczek w opracowaniu Renaty Dobrowolskiej; 8.40 Z twórczości Mozarta; 9.00 Przerwa; 11.30 Koncert życzeń; 11.50 Przegląd prasy wielkopolskiej; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.05 Dziennik południowy; 12.35 Utwory wiolonczelowe w wykonaniu Tadeusza Gocłowskiego; 12.55 „5 minut poezji"; 13.00 „Na Ziemiach Odzyskanych"; 13.15 Z życia Narodów Słowiańskich; 13.25 Koncert muzyki popularnej. Wykonawcy: Zespół Instrumentalny pod dyr. Henryka Kowalskiego z udziałem Marii Dobrowolskiej-Gruszczyńskiej (śpiew) i Jana Rema (akordion); 14.00 „Dlaczego murzyn jest wytrzymalszy od nas na pragnienie?" Pogadanka dla dzieci w opracowaniu prof. Rostafińskiego; 14.10 Muzyka 14.40 Rezerwa; 14.50 Słynni artyści; 15.30 Wiadomości bieżące; 15.35 Dawne instrumenty (klawesyn, gitara); 15.45 „Społeczeństwo sobie"; 15.50 Pogadanka literacka; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.30 V audycja z cyklu „Instrumenty muzyczne" w opracowaniu M. Drobnera; 16.55 „Kazimierz Przerwa-Tetmajer" — pogadanka Piechala; 17.10 Koncert Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Stefana Rachonia; 17.50 Odbudowujemy Warszawę; 17.55 Audycja wojskowa — na wszystkie rozgłośnie polskie — pt. „Bal piechoty" w opracowaniu ppor. St. Owoca; 18.19 Reportaż dźwiękowy; 18.25 Pogadanka sportowa; 18.30 Recital skrzypcowy Alfreda Schenkera; 19.00 „Nauka przy głośniku"; 19.30 Audycja Chopinowska w wyk. Natalii Hubler-Karpowej; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.30 Duety w wykonaniu Ireny Gadejskiej (sopran) i Janiny Hupertowej (mezzosopran); 20.45 Słuchowisko „Ostatni lot Janki" w oprac. Pawlikowskiego; 21.00 Nadprogram; 21.15 Koncert Klubu Mandolinistów „Echo", pod dyr. Jana Krymka; 21.45 PUR informuje.... 21.50 Pogadanka sportowa pt. „Franciszek Szymura — as sportu"; 22.00 Koncert rozrywkowy; 22.30 Wiadomości z Ziem Zachodnich; 22.35 Skrzynka pocztowa rodziny; 22.45 Lekka muzyka symfoniczna; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.20 Program na dzień następny; 23.30 Muzyka rozrywkowa; 24.00 Zakończenie programu.

Czy to była prowokacja?

„Czynu tego dokonać mógł tylko Niemiec, którego raziły dokumenty tego historycznego aktu sprawiedliwości nad katem Wielkopolski".

Oto fragment z notatki, która ukazała się w jednym z poznańskich pism codziennych. O co wogóle poszło?

Jeden z zakładów fotograficznych w Poznaniu przy centralnej ulicy umieścił w swej gablotce zdjęcia fotograficzne z aktu wieszania Greisera. Zdjęcia gromadziły przed gablotką sporo ludzi, przeważnie młodzież i dzieci.

Miałem okazję przyglądać się nieraz wybałuszonym oczom tych dzieci. Widziałem w ich spojrzeniu niezdrowy błysk zaciekawienia. Nie zdawały sobie sprawy, że do ich duszy wkrada się jad.

Przez nieporozumienie, dziwną „chropowatość", skażono te dzieci, zachwiano ich kośćcem etycznym, wykoszlawiono ich poczucie wartości życia. Z tego one, ciekawskie dzieci, sprawy sobie nie zdają, ale my wiemy, że tak jest. Przez udostępnienie makabrycznych w swym realiźmie zdjęć dzieciom zadano krzywdę, wyrządzono im zło.

I oto nie przez złą wolę; po prostu przez nieporozumienie. Przypominam sobie zdjęcie zmasakrowanych zwłok Mussoliniego. Reprodukcja ta ukazała się kilka miesięcy temu w skądinąd doskonale redagowanym „Przekroju". Wiem, z jaką odrazą wyrwałem stronę z tego egzemplarza. Wiem również, że nie byłem w tym odosobniony. Przekonałem się o tym w kilku rozmowach i to przypadkowo w różnych sferach czytelniczych.

I dlatego chciałbym przyklasnąć sprawcy, który rozbił gablotkę ze zdjęciami wisielca Greisera.

Tak, właśnie przyklasnąć.

Któż bowiem jest sprawcą?

Jest to Polak; Polak z krwi i kości. Jest to były więzień polityczny jednego z obozów koncentracyjnych. Jest to człowiek, który z całej duszy nienawidzi Niemców. Na dźwięk znienawidzonej mowy niemieckiej „sprawca" do dziś cierpnie. Wizje strasznych dni obozowych stają wtedy przed nim, jakby to było wczoraj.

I taki człowiek właśnie (n. b. znany całemu kulturalnemu Poznaniowi), niszczy fotografie ze stracenia Greisera? Dlaczego?

Prosta odpowiedź. Sprawiedliwości stało się zadość. Kat i potwór w ludzkim ciele nie należy już do żywych. My, Polacy krzywd nigdy nie darujemy, ani ich nie zapomnimy.

Ale skończyć trzeba z tym makabrycznym ekshibicjonizmem. Oszczędzić nam i młodzieży naszej ohydnego widoku zdychającego potwora.

W naszej polskiej subtelnej duszy widok ten wzbudza odrazę.

Po co to nam? Jakie stąd korzyści? Krzywd nie zapomnimy, sprawiedliwości będziemy domagać się na każdym kroku. I zawsze.

Jakże słuszne i rozumne było zarządzenie władz by na egzekucję nie przyprowadzać dzieci. Dlaczego więc pokaz trwa?

Czy utrwalimy nim czujność? Czy pomaga nam on nie zapominać o krzywdzie, jakiej Naród Polski doznał?

Nie, nie, nie!

„Sprawca", który tyle tych krzywd doznał, kierował się właśnie tymi pobudkami, których źródłem jest troska o polską duszę i polskie morale dziecka. I dlatego arcyśmieszne jest tworzenie sztucznej sensacji z czegoś, co jest zrozumiałym odruchem zdrowego instynktu społecznego. (n)

Odpowiadamy czytelnikom

P. Cz. Gąsowska z Poznania. — „Gratuluję" Pani takiego gospodarza, co to psami szczuje dzieci tylko za to, że pragną się bawić na podwórzu domu. A i inne troski, z których się Pani nam tak szczerze zwierza, świadczą o okropnych warunkach bytowania w domu, w którym pani mieszka. Numer tego domu na ul. Arciszewskiego zachowujemy. Być może, że będziemy mieli okazję do sprawy tej jeszcze powrócić.

P. J. Metler, Owczeglowy pod Rogoźnem. — Radzimy zwrócić się do Sądu w Poznaniu, gdzie z całą pewnością znają adresy świadków z procesu.

Z. S. Międzychód. — Szkoły, o które Pan zapytuje, znajdują się tylko w Warszawie.

P. Z. Nyszler z Zagorowa. — Podajemy adresy, o które Pan zapytuje: Wiatr od morza — Gdynia — Redakcja; „Prołuż" Akademicki Związek Przyjaciół Łużyc w Poznaniu". Wystarczy w zupełności tak adresować.

P. Marchwicki, Mokre. — Radzimy w tej sprawie zwrócić się do Szkoły w Bojanowie Starym k. Leszna. Tam też uzyska Pan potrzebne informacje.

„Leśna Mira". — Arkady Fiedler przebywa rzekomo w Afryce. Nawiązanie kontaktu nie jest jednak trudne. Trzeba napisać do Ambasady polskiej w Londynie.

Za miłe słowa w post scriptum Pani listu bardzo dziękujemy. Również za chęć podzielenia się z nami wrażeniami ze wsi. Prosimy o nas nie zapominać. (t.h.n.)

Post scriptum. — Uwaga o niegrzecznej kupcowej dotyczy ul. Lodowej 1 a nie 9, jak to mylnie w ostatnich naszych „odpowiedziach" (Gł. Wlkp. z dnia 4 sierpnia br. nr 212) podaliśmy. (t.h.n.)

Przydziały żywnościowe na karty M. K.

(c) Posiadacze kart żywnościowych MK otrzymają w miesiącu sierpniu — zgodnie z komunikatem Wydziału Aprowizacji i Zaopatrzenia DOKP w Poznaniu — na **lutowe karty pracownicze:** słoninę na odc. 28 i 29 po 0,5 kg na każdy (cena za 1 kg 6 zł); na **marcowe karty pracownicze:** olej palmowy w ilości 0,5 kg na odc. 13 (cena ze 1 kg 45 zł); na **kwietniowe, majowe i czerwcowe karty „C":** 2 puszki konserw mięsnych na odc. 4, 11 i 15 (cena za puszkę 4,25 zł); na **czerwcowe karty „C":** słoninę w ilości 250 gr na odc. 16.

Na **lipcowe karty pracownicze** wydadzą punkty rozdzielcze herbatę w ilości 20 gr na odc. 48 (1 kg 600 zł); mydło do prania w ilości 1 kawałek na odc. 51 (cena za kawałek 3,30 zł); kaszę jęczmienną w ilości 2 kg na odc. 40 (1 kg 1 zł); cukier w ilości 0,5 kg na odc. 41 (1 kg 15 zł); konserwy mięsne w ilości 1 puszka lub 3 mniejsze puszki na odc. 45 i 46 (cena za puszkę 12 zł, lub 4,25 zł); sól w ilości 400 g na odc. 47 (1 kg 3 zł). Na **sierpniowe karty pracownicze** wydana będzie sól w ilości 400 g na odc. 19-ty, a chleb wywołuje się na odc. 4, 5, 6 i 7 po 2 kg oraz na odc. 8 — 0,5 kg.

Posiadacze **kart rodzinnych MK** otrzymają na karty czerwcowe olej palmowy w ilości 0,25 kg na odc. 7 (1 kg 45 zł) oraz na **lipcowe karty rodzinne:** cukier w ilości 250 g na odc. 36; herbatę w ilości 10 g na odc. 45 i sól w ilości 300 g na odc. 43. Na **sierpniowe karty rodzinne** wydana będzie sól w ilości 300 g na odc. 10, a chleb wywołuje się na odc. 1, 2 i 3 po 2 kg.

Ponadto na **lipcowe karty pracownicze** wydadzą punkty rozdzielcze 100 sztuk papierosów na odc. 27 w cenie 300 zł.

Na **lipcowe karty dziecięce** wydane będzie kakao w ilości 100 g na odc. 62 (1 kg 60 zł) oraz mąka pszenna w ilości 2 kg na odc. 61 (1 kg 1,60).

Wymienione artykuły muszą być odebrane do dnia 31 bm. i po tym terminie kupony tracą ważność. Równocześnie Wydział Aprowizacji i Zaopatrywania przypomina punktom rozdzielczym o zdaniu kuponów rejestracyjnych, gdyż od ilości zdanych kuponów zależy ilość przydzielonego towaru. Termin rejestracji kart sierpniowych upływa 10 bm.

Dodatkowo komunikuje się, że olej palmowy należy wydawać na wagę.

SPORT

KS „Polonia" — KS „Grochów" 2:0 (1:0)

Rozegrany o mistrzostwo Stolicy mecz piłkarski pomiędzy KS Polonią i KS Grochów zakończył się zwycięstwem Polonii w stosunku 2:0. Wynik ten jednak nie odpowiada przebiegowi meczu. Grochów był bowiem w polu przeciwnikiem równorzędnym, lecz słaby atak nie potrafił tego uwidocznić cyfrowo.

A gdzie Poznań?

Jak się dowiadujemy, otwarty został w Warszawie w CIFIE w dniu 29 ub. miesiąca piłkarski obóz dla juniorów z całej Polski, celem podniesienia kondycji i formy zawodników. Uroczystego aktu otwarcia w obecności trenerów mgra Jesionka (Kraków), mgra Balcera (Poznań) i K. Śmiglaka (Poznań) dokonał dyr. CIFU mjr Skwierzyński, wygłaszając okolicznościowe przemówienie.

Na powyższym obozie znajduje się 31 juniorów z okręgów: krakowskiego, śląskiego, warszawskiego, pomorskiego, łódzkiego, radomskiego itd. Brak niestety juniorów z okręgu poznańskiego!!!

Co na to POZPN, który również otrzymał okólnik PZPN-u o obowiązkowym wysłaniu 5-ciu juniorów?

Wydział Gier i Dyscypliny przy POZPN-ie, miast wysłać juniorów na obóz, zarządził w okresie wakacyjnym finałowe mistrzostwa okręgu. Żaden okręg w Polsce tak nie postąpił. Co gorsze — Wydział Gier i Dyscypliny zarządzając obecne rozgrywki finałowe, ustalił w czasie 10-dniowym aż 4 rozgrywki.

Młodzież miast w upalnym sezonie letnim odpoczywać, rozgrywa spotkanie za spotkaniem. Panowie z Wydziału Gier i Dyscypliny, prosimy o trochę więcej zrozumienia dla sportu. Krzywdę, którą POZPN wyrządził naszym najlepszym adeptom sztuki piłkarskiej, da się jeszcze naprawić przez natychmiastowe wysłanie należnej ilości juniorów na obóz, gdyż potrwa on do 24 bm.

Jednocześnie z obozem juniorów odbywa się w Warszawie czterotygodniowy kurs przodowników piłki nożnej. I tutaj Poznań niestety przez złe interpretowanie okólnika PZPN co do wynagrodzenia, także nie jest reprezentowany. Wysłano co prawda kandydatów z tym, że po odbyciu kursu otrzymają oni wynagrodzenie w wysokości 8—10 tysięcy złotych. Trzeba być faktycznie bardzo naiwnym, tłumacząc sobie powyższy okólnik tak, jak tłumaczy go sobie POZPN. Ciekawa rzecz, że wszystkie inne okręgi w Polsce zrozumiały okólnik PZPN dobrze.

Obóz młodzieży w Kęszycy

Na Ziemi Lubuskiej w powiecie międzyrzeckim zakończył się 24-dniowy obóz młodzieżowy, urządzony przez Powiatowy Urząd W.F. i P.W. W obozie wzięło udział 362 chłopców, pozostających pod kierownictwem kadry oficerskiej i instruktorów, rekrutujących się ze słuchaczy uniwersyteckiego Wydziału Wych. Fiz. z Poznania, oraz nauczycielstwa powsz. i średn. z Poznania i Krakowa. Teren obozu, położony w pięknej i zdrowej okolicy, — okazał się idealnym dla przeszkolenia młodzieży. Obóz był bezpłatny. Sprzętu sportowego dostarczył Państw. U.W.F. i P.W., żywności — D.O.W. Chłopcy reprezentowali prawie wszystkie dzielnice kraju i organizacje młodzieżowe. Warszawa, Lublin, Poznań, Gorzów, Kutno, Gdańsk itd. wysłały swych młodocianych obywateli, z których najmłodsi nie przekroczyli dwunastego roku życia. Niezwykle pomysłowo i z dużym zmysłem dekoracyjnym wykonane emblematy mozaikowe na skwerkach przed budynkami poszczególnych kompanii, objaśniały przynależność organizacyjną chłopców do P. W., Wici, Z.H.P., Turu, Zw. Samopomocy Chł. i Z.W.M. Kompanij było 6, na czele każdej z nich stał komendant oraz szef podoficer. Chłopcy okazali się wychowawczo trudnym, bardzo różnorodnym elementem. Pod koniec obozu wykazali daleko posuniętą posłuch dla wskazań opiekunów, zgranie, oraz szlachetną rywalizację w osiąganiu wyników sportowych. 62 uczestników uzyskało stopień przodownika W. F.

Przeciętna sprawność fizyczna w przeciągu 3 tygodni przeszkolenia wykazała stałą poprawę wyników. Na początku obozu jeden z uczestników skakał w dal 4,90, — na końcu 5,90, ponad 10 chłopców uzyskało długość skoku od 5.10 do 5.60, w biegu na 100 m najlepszy czas 11,8 uzyskał uczestnik, który na początku obozu biegł 12.2 sek. Znacznie wyższy poziom wykazały pod koniec obozu rozgrywane partie koszykówki, szczypiorniaka i siatkówki. Kilkudziesięciu chłopców nauczyło się pływać, a ci którzy umieli, poprawili pod czujnym okiem instruktora — styl i czas pływania. Do poprawy tężyzny fizycznej przyczyniło się obfite choć proste wyżywienie. Niezwykłym urozmaiceniem obozu było zwiedzenie podziemnych korytarzy i fabryk pod terenem obozu, zbudowanych przez Niemców podczas lat okupacji, dających młodzieży naszej obraz zbrodniczości zamiarów okupanta, jak i pierwszorzędnej jego organizacji pracy.

Na wieczornych, tradycyjnych „ogniskach" młodzież dawała ujście uczuciom zbratania w gawędach i beztroskiemu humorowi.

W czasie od 4—28 sierpnia odbędzie się następny obóz młodzieżowy na tymże samym terenie, z takim samym programem i składem instruktorskim. Należy tym pewniej spodziewać się jeszcze lepszych, wyższych wyników pracy w realizowaniu mądrego hasła: „Poprzez tężyznę ciała do mocy ducha".

J. H.

Czwórmecz piłkarski w Świebodzinie

W Świebodzinie odbył się w ramach „Święta Kolejarza" czwórmecz piłkarski z udziałem drużyn KKS (Świebodzin), KKS (Zielona Góra) i KS „Orzeł" (Międzyrzecz); KS „Płomień" (Rypin). W czwórmeczu tym pierwsze miejsce zdobyła drużyna KKS Świebodzin, zwyciężając po 25 minutowej rozgrywce „Płomień" Rypin 1:0.

W dalszym ciągu uroczystości nastąpiło uroczyste otwarcie boiska oraz poświęcenie sztandaru klubowego KKS-u.

✝

Dnia 3 sierpnia 1946 r. zmarł w wieku lat 80, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść i dziadek śp.

Paweł Andrzejewski

mistrz krawiecki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6 sierpnia br. o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała w Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążone

dzieci i wnuki

Poznań, św. Marcin 20.

26162

✝

W szóstą bolesną rocznicę śmierci naszej nieodżałowanej i najdroższej matuli śp.

Apolonii z Szafranków Dziennikowej

odbędzie się

msza św.

w czwartek, 8 sierpnia br. o godz. 7.30 w kościele Serca Jezusowego na Jeżycach.

O czym zawiadamiają

córki i zięciowie.

Poznań, Jelenia Góra.

26242

Rok założenia 1885 Telefon 124

Fabryka Wyrobów Drucianych

8-51 p. z. państwowym

Nowy Tomyśl Wlkp.

plecionki parkanowe (pocynkowane)

materace stalowe

ceny umiarkowane, wykonanie fachowe

„MARKO"

Wytwórnia artykułów spożywczych poleca

„BONAL" doskonały środek do konserwowania jajek

„KONSERWINA" środek salicylowy do konserwowania owoców

„VIVAT" niezawodny proszek do pieczenia ciast

„JOJO" budyń o smaku jajecznowaniliowym

oraz

Żelatynę

Przedstawicielstwo i wyłączna sprzedaż

Poznań, Grudzieniec 28

Telefon: 35-32

25991

Drukarski maszynista

do tyglówek, rutynowany, potrzebny natychmiast. Zgłoszenia pisemne do Biura Ogłoszeń „PAR" Kraków, Rynek Główny 46 pod nr. „354"

26338

Radiotechnika

z praktyką, na stanowisko kierownicze,

Maszynistki rutynowanej,

Biuralistki ze znajomością administracji, świadczeń socjalnych

poszukuje

„Radioekspert"

Poznań, Śniadeckich 1.

26320

Reklama współdziała w odbudowie kraju

ś. ✝ p.

Stanisława z Węckowskich Wernerowa

wdowa po śp. Antonim

opatrzona Sakramentami św. zasnęła w Panu dnia 4. 8. 46, przeżywszy lat 80.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 sierpnia 1946, o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza jeżyckiego. Msza św. odprawi się w kościele XX. Paulotynów przy Alei Przybyszewskiego w czwartek 8. 8. o godz. 8-mej.

Brat ze synem

Bratowa z córkami i rodzina

Poznań, ul. Grodziska 13. 26308

✝

W piątą bolesną rocznicę śmierci śp.

Bolesława Derezińskiego

odprawiona zostanie

msza św.

w kościele Bożego Ciała w dniu 7 sierpnia 1946 o godz. 6.15.

O czym zawiadamia

żona

Poznań, Daszyńskiego 19. 26 272

Komisarz do Spraw Sprzętu Budowlanego

przy Min. Odbudowy

poszukuje zaraz w siedzibach:

Warszawa—Katowice—Poznań

Inżynierów budowlanych

Wymagania: wysoka kwalifikacja techniczna, energia, inicjatywa i zmysł organizacyjny.

Mieszkania nie będą zapewnione.

Zgłoszenia tylko piśmienne z życiorysami odpisami świadectw kierować pod adresem:

WARSZAWA, ul. Górnośląska 45, pawilon 18.

8—35

Dyrekcja Przemysłu Miejscowego

Centrala Zaopatrzenia i Zbytu

Poznań, Chełmońskiego 10

podaje do wiadomości wszystkim podległym zakładom i przedsiębiorstwom, że ma do oddania większą ilość

skarpet damskich i męskich

letnich i zimowych.

Poza tym mamy do zbycia około

25.000 sztuk mioteł brzezinowych

8-84 Ceny ściśle kalkulacyjne.

Pierwszorzędny

kwas węglowy

w gwarantowanych butlach stalowych dawniejszej firmy Rommenhöller

poleca i w nieograniczonych ilościach oddaje

WOJCIECH ULRYCH

Sprzedaż Kwasu Węglowego

Poznań, Patr. Jackowskiego nr 11 Telefon 61-70

Składnica przy ul. Jeżyckiej nr 44 — czynna od godz: 8 do 17.

26260

Dzierżawy

Uczciwego wspólnika dzierżawcy, na skład papieru, galanterii, dobrym punkcie spiesznie poszukuję. Adres wskaże: „Gł. Wielkp." nr 25608.

Meble tanio poleca Leon Janiak. Za Bramką 4. 22766

P. K. O. V—4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank „Społem" nr 8

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Lekarskie

Dr med. Witold Sowiński, specjalista chorób skórnych i wenerycznych powrócił i przyjmuje przy ul. Dąbrowskiego 8 m. 1 w godz. 3—6, tel. 1360. 26066

Wodoleczniictwo według systemu Dr. J. Żniniewicza. — Poznański Zakład Przyrodoleczniczy, Al. Marcinkowskiego 20, tel. 38-26. 23403

Wolne posady

Pomocnicy krawieccy, pierwszorzędne siły potrzebne — Banas i Czosnowski, 27 Grudnia 16. 26006

Dziewczyna samodzielna uczciwa potrzebna. Półwiejska 7 m. 5. 25911

Młodszy drogista potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Drogeria Ranus — Śrem. 26243

Robotnik młodociany i dziewczyna potrzebni. Fabryka Wyrobów Metalowych Grzelszyk Dąbrowskiego 79. 26168

Pomocnik krawiecki na konfekcję, powiatowe miasto, potrzebny. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26170.

Mechanika do traktoru „Lanz. Buldog", trakowego i ślusarza zatrudni Tartak Lubniewica pow. Sulęcin, woj. poznańskie. 26318

Fryzjerka lub fryzjer damski potrzebny zaraz. Chodzież, Rynek 17. 26240

Pomoc domowa z gotowaniem na prowincję (Apteka) potrzebna. Wynagrodzenie b. dobre. Zgłoszenia Przybyszewskiego 43a m. 16 między 14—16. 26233

Repatriantka poszukuje służącej. Zgłosić się maj. i stacja Piewiska cztery kilometry od Poznania, Turowska. 26311

Czeladnik szewski potrzebny zaraz. M. Focha 155, Sobczak.

Krawcowa siła wykwalifikowana potrzebna zaraz do Lignicy z pełnym utrzymaniem i d. wynagrodzeniem. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26222.

Gosposia do Jeleniej Góry. Zgłoszenia Jeżycka 2 m. 2, od godz. 16—18. 26206

Księgowego-bilansistę przyjmie zaraz „Nowe Osiedle" Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa, Poznań, ul. Grottgera 13. 26205

Uczeń tapicerski potrzebny — Kopczyk, Kozia 8. 26202

Praktykanta(tkę) drogeryjnego zaraz przyjmę. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26191.

Zdolna marszantka potrzebna. Focha 103. 26190

Dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem lub posługaczka zaraz potrzebna. Zgłoszenia Marsz. Focha 78 Skład 1. 26186

Murarzy, cieśli, robotników przyjmę. Zgłoszenia Libelta 12. 26185

Halciarki, haft wojskowy, potrzebne. Jasińska, Wrocławska 30, skład artykułów wojskowych. 26317

Potrzebna siła do prac domowych znajomością ekspedycji, z utrzymaniem na wyjazd zaraz. Zgłoszenia: Roina 5 m. 2. 26177

Potrzebni zaraz nauczyciele do przedmiotów humanistycznych (z językiem angielskim) i matematyki, fizyki, chemii z pełnymi kwalifikacjami. Zgłosz. kierować do: Państwowe Gimnazjum Gospodarstwa Wiejskiego w Tarcanowie p-ta Pleszew pow. Jarocin. 8-76

Potrzebna pomoc domowa na pół dnia. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 26229.

Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Cukierniczego Cieszkowskiego 1 poszukuje wykwalifikowanego karmelarza z dobrymi świadectwami. 8-85

Dziewczyna do dziecka może się zgłosić. — Słoneczna 4 m. 2. 26175

Fryzjerka dzielna potrzebna, Dąbrowskiego 82. 26164

Czeladnik szewski potrzebny. Niegolewskich 6. 26152

Panienka do dzieci może się zgłosić. Prusa 20, skład spożywczy. 26241

Dziewczyna do prac domowych potrzebna (z spaniem) zaraz. Św. Marcin 16/17 m. 6, prawo I ptr. 26313

Dziewczyna do wszelkich prac domowych do Żabikowa oraz uczciwa dziewczyna do dwojga osób, pomocy interesie, potrzebne. Cichocka Stary Rynek 61, wejście Wrocławska. 26321

Panienki do sprzedaży rynkowej poszukuję. Marsz. Focha 29 m. 8. 26328

Woźnica rutynowany potrzebny zaraz. Półwiejska 39 m. 5. 26179

Wolne posady mechaników, monterów samochodowych i elektromonterów. Zgłoszenia Państwowa Komunikacja Samochodowa we Wrocławiu, ul. Tadeusza Kościuszki. 8-71

Nauczyciela fizyki z matematyką poszukuje Prywatne Gimnazjum im. Jana Kasprowicza (Związku Samopomocy Chłopskiej) w Izbicy Kujawskiej, pow. Koło. Uposażenie według norm państwowych z dodatkami. Samopomocy Chłopskiej, nadto mieszkanie, światło i opał. 8-68

Chłopiec starszy do posyłek i lekkich prac zaraz potrzebny. Zgłoszenia w godz. 17—18, ul. Mylna 15 m. 20. 26312

Poszukuję pomocy domowej 3—4 godziny popołudniu — Ostroroga 11 m. 2. 26275

Pomocnica domowa uczciwa czysta zaraz. Niegołewskich 22a m. 3. 26270

Poszukuję dziewczyny, samodzielne gotowanie. Zgłoszenia Grunwaldzka 107, koncowy 3. 26267

Tokarz wykwalifikowany potrzebny. Warsztaty samochodowe Dąbrowskiego 89. 26256

Stolarz

dobry fachowiec, z własnymi narzędziami poszukiwany. Oferty do Biura Ogłoszeń „PAR", Ratajczaka 7 pod „8.106". 26339

Osoba do prowadzenia gospodarstwa domowego może być starsza na wyjazd dla jednej osoby zaraz potrzebna. Zgł. św. Marcin 49 m. 1. 26307

Zegarmistrz dobry fachowiec potrzebny na stałą pracę do zakładu zegarmistrzowskiego na Dolnym Śląsku, Ząbkowice, ul. Grunwaldzka 30. Dla samotnego mieszkanie zapewnione. 26309

Szuka posady

Kuchmistrz poszukuje posady, miejscowość obojętna. Oferty „Gł. Wielkp." nr 26021.

Księgowy-bilansista przyjmie dodatkowe prace. Zgłosz. tel. 7119. 26050

Piekarz szuka posady. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26234.

Zastępstwo a dentysty przyjmę zaraz na 2—3 tygodnie technicznie lub operatywnie. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26232.

Księgowy szuka zajęcia w godz. popołudniowych, znajomość przebitki. Łaskawe oferty „Głos Wielkopolski" pod nr 26212.

Szofer z zielonym prawem jazdy z dwuletnią praktyką poszukuje posady zaraz. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 26183.

Ogrodnik, żonaty, obeznany w hodowli kwiaciarstwa, warzywnictwa, sadownictwa, kiszenie ogórków, kapusty — przyjmie samodzielną posadę na majątku lub tp. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26173.

Maszynistka z własną maszyną szuka posady. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26159.

Starszy szachmistrz szuka posady placowego, portiera, woźnego lub drogomistrza. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26158.

Maszynistka biegła zmieni posadę. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26145.

Poszukuję pracy do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa. Oferty: Agentura „Głosu Wielkopolskiego" Leszno, Słowiańska 2. 8-67

Bezdzietne małżeństwo szuka stróżostwa, okolica Wilda. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26269.

Nauka

Nowe Kursy Handlowe do 3 września wyst. Prywat. Kursy Handlowe Skrzypczak Jaroszkiewiczowej, pl. Wolności 2. 24607

Kto pomoże w księgowości, rachunkowości spółdzielczej, tematy posiadam. Oferty Czytelnik, Armii Czerwonej 1 nr 662. 26294

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna — Jan Szczurek, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 25884

Kursy pisania na maszynie, metodą Ślepą, wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, maszyny biurowe, Poznań, aleje Marcinkowskiego 26. Dla zamiejscowych kursy listownie. 25128

Kursy Przysposobienia do kierownictwa przedsiębiorstw. — Zgłoszenia: Tadeusz Marweg, Sienkiewicza 10 m. 3, od 14 do 17. 25691

Półroczny Kurs Handlowy rozpoczynam 2 września. — Pryw. Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyniaka 33. 8-53

Lekcje pisania na maszynie wszystkimi palcami. Dąbrowskiego 35/37 m. 9. 26057

Wieczorowy Wyższy Kurs Księgowości przemysłowej systemem przebitkowym rozpoczyna 3 września. Pryw. Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyniaka 33. 8-54

MASZYNY

DO PISANIA, LICZENIA

POWIELACZE, ART. BIUROWE

Zakup **Sprzedaż**

K. KOCHANOWICZ i S-ka

POZNAŃ, Plac Wolności 13 (obok 3 Maja)

Student udzieli matematyki, fizyki, zakres gimnazjum. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26253.

Osobiste

Obelgę rzuconą na Zofię Bąk z Wronek odwołuję i przepraszam. Marcel Mielusyński, Śrem, Garbary 1. 26246

Sprzedaże

Meble różne, nowe, używane komplety oraz oddzielne sztuki, wielki wybór okazyjnie — Stefan Janiak, Rybaki 6. 22290

Radio uniwersalny 7-lampowy sprzedam. Informacje: Skład Zegarmistrzowski, św. Marcin nr 19. 25249

Meble nowe i używane w kompletach i oddzielne sztuki poleca najtaniej — Magazyn Mebli, św. Marcin 74. 6-272

Cegły rozbiórkowej, drzewa budowlanego, innych materiałów najtaniej, najszybciej dostarcza „Wosta" Katowice, Moniuszki 12. 7-345

Magazyn Mebli — jadalnie, sypialnie, kuchnie, tapczany, fotele poleca Fa Banaszyński Poznań, Półwiejska 20. Telefon 43-56. 24174

Etykiety
opakowania do cukierków
wykonuje
Wytw. Wyr. Papierowych
„DOMINO"
Poznań 14
ul. Witkowska 13
26161

Maszynę Singera (damską). Zgłoszenia: Św. Trójcy 15 m. 2. 25393

Radioodbiorniki, lampy radiowe, żarówki anody, akumulatory, baterie, płyty. Sprzedaje — kupuje „Radiomechanika", Poznań, św. Marcin 25, telefon 12-38. 24180

Radioodbiorniki sieciowe, bateryjne, lampy radiowe, akumulatory baterie, płyty gramofonowe, najtaniej Dom Radiowy, św. Marcin 45a, warsztat napraw. 25832

Spalony dom na Skarbowej i parcelę sprzedam. Właścicielka, Półwiejska 37, m. 6, 12 do 14 i 20—22. 25786

Sprzedam z powodu wyjazdu dobrze prosperujący skład spożywczy z mieszkaniem — Śródmieście. Of. „PAP", Mielżyńskiego 8 „Skład". 8-64

Motocykl D. K. W. 100, starter-na chodzie sprzedam. Zgł. Paderewskiego 11 m. 3. 26084

Motocykl Wanderer 100, korzystnie sprzedam — Aleja Wiekopolska 4. 26085

Pianina najkorzystniej w fachowej firmie — Drygas, Skarbowa 15. 25997

Materace i drelichy Pertek, Wrzesiewicz, Ratajczaka 7 I ptr. — tel. 36-31. 26007

Koszulki z gumy syntetycznej o Φ 1, 3, 5 m/m i inne sprzedam. Of. „Gł. Wielkp" nr 26045.

Samochody osobowe 2 sprzedamy — Stroma 25 26042

Wiolonczelę prawie nową sprzedam. Oferty „PAR", Ratajczaka 7 pod „8.40". 26109

Samochód trzykołowy (hulajnoga) jak nowy sprzedam. — Zgłoszenia: Warsztaty samochodowe, ul. Śniadeckich 12. 26140

Kamienica czteropiętrowa, przedwojenna dzierżawa 19 000 zł, cena 1 100 000 zł sprzeda Tomczak, Piekary 13 m. 4. 26061

Motocykl — setkę sprzedam. Grobla 18 m. 7. 26187

Sprzedam nowoczesną szafę, nocny stolik łóżko, oraz pokojową lodówkę. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26181.

MASZYNY

DO PISANIA, LICZENIA

POWIELACZE, ART. BIUROWE

Zakup **Sprzedaż**

K. KOCHANOWICZ i S-ka

POZNAŃ, Plac Wolności 13 (obok 3 Maja)

Jadalnię dębową okazyjnie sprzedam. Wrocławska 32 m. 7. 26184

Pianino krzyżowe bardzo dobre sprzedam. Kopernika 6 m. 12. 26182

Sypialnie, jadalnie nowoczesne, sypialnia używana, najkorzystniej poleca stolarnia Kopernika 3. 26178

Magiel domowy, kasa rejestracyjna Ankerwerke, rower męski. Długa 10 m. 11. 26169

Motor Deutz 4 konny na benzynę korzystnie sprzedam. — Grzelaszyk Poznań, Dąbrowskiego 79. 26167

Aparat do spawania autogenicznego, komplet palników z wężami, oraz reduktor z powodu wyjazdu na sprzedaż. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26151.

Dwie nowe płachty samochodowe nieprzemakalne sprzedam. Prusa 18 m. 9, godz. 15—18. 26146

Tapczany, fotele, materace, „Rekorda" ul. Kurzanoga, wejście z Ratuszowej. 8-82

Sprężyny do krzeseł odstąpi Rekorda, St. Rynek 9 (Kurzanoga). 8-82

Lampy naftowe kuchenne oraz cylindry w większej ilości sprzedam. Reflektanci przesłą ofertę „Głos Wielkopolski" nr 8-74.

Sypialnie polecowane, nowoczesne korzystnie na sprzedaż. Jan Jur — Zakład stolarski, Szamieckiej 3. 26235

Skład komisowy z towarem i mieszkaniem na zachodzie, natychmiast do oddania. — Bliższe wiadomości w godz. 17—18, ul. Wrocławska 3 m. 4. 26231

Skrzynie
drewniane
nowe wym.
42 x 31 x 27 cm
ca 4000 sztuk
Korzystnie na sprzedaż
„Społem"
Oddział Rolniczy
Ref. Dokawań
Poznań,
Armii Czerw. 12
Tel. 32-34

Sportkę dziecięcą, wózek 2 kołowy. Grunwaldzka 17 m. 5. 26228

Parcela 1200 m² pod budowę przy szosie. Wiadomość: Poznań, Dębiecka 33 m. 9. 26226

Leżankę, kanapkę, krzesła, małe Garbary 4 m. 4, godz. 17—18. 26225

Kamienicę, czteropiętrową, nową, pełnokomfortową, ulica Słowackiego, rzadka okazja kupna w tej dzielnicy, sprzedam. Cena 2 500 000. „Union", Poznań, Rzeczypospolitej 4. Telefon 11-69. 26221

Uwaga! Przemysłowcy! Plac 1400 m² nadający się na każde przedsiębiorstwo, z zabudowaniami przy Górnej Wildzie sprzedam. Cena 800 000. — „Union", Poznań, Rzeczypospolitej 4. Telefon 11-69. 26220

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam szyszczaczkę szewską na prąd uniwersalny, większą ilość szklaku różnej grubości, Pracownia obuwia, Szamotuły, Rynek 16. 26211

Suknię ślubną, rower. Dolina 2 m. 4. 26210

Maszynę do szycia gabinetową. Swoboda 20. 26208

Biurko i biurko pod maszynę, stoliki do radia. Grobla 21 m. 5. 26207

Ł. KROMCZYŃSKI
STEMPLE
POZNAŃ
UL. ŚW. MARCINA 47

25692

Garnitur klubowy okazyjnie sprzedam. Kopczyk Kozia 8, nar. Szkolnej. 26201

Tapczany luksusowe, higieniczne z automatycznym otwieraniem, fotele, materace sprężynowe, podusztkowe pole ca Kopczyk, Kozia 8 nar. Szkolnej. 26200

Radio adapterem kredensowe, zegarek męski Eterna i złoty damski. Wronecka 16 m. 4. 26199

Radioodbiornik 6 lamp, uniwersalny sprzedam. Strumykowa 24 m. 1. 26196

Wiertarkę stupową zamienię na tokarnię, dopłacę, lub sprzedam. Focha 61, Proteza. 26194

Sprzedam kajak — składak, 2-osob. — Przyrząd pomierniczy, Kochanowskiego 8 m. 7. 26193

Sprzedam większe ilości mydełek do zębów, pudru dziecięcego, różu politury do mebli, proszku przeciwmolowego, oraz inne artykuły drobne. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26192.

Pompy

ręczne skrzydełkowe, ręczne tłokowe i membr. samossawne z nap. elektr., automaty wodociągowe elektr., parowe do posiłk. kotłów, kompresory do powietrza.

Artykuły techniczne:

szczeliwo, tektura techn. asbestowa, klingeryt, — szkło techniczne: rurki Durobax oraz szkła refleksyjne do wodowskazów.

St. Duchowski
Poznań
Mielżyńskiego 16, tel. 32-26.

Aparat do mycia, płukania butelek cztery szczotki tanio sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26264.

Koń, klacz, w dziesiątym roku, bardzo silny na sprzedaż. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26278.

Kamienica 4 piętrowa centrum, 5 składów, 2 500 000 sprzeda Metelski, św. Marcin 13, tel. 14-22. 26303

Kamienica 4 piętrowa, składem, cena 1 000 000 sprzeda Metelski św. Marcin 13, tel. 14 22. 26302

Willa komfortowa, dwumieszkaniowa, okolica Ostroroga, 1 100 000 sprzeda Metelski, św. Marcin 13, tel. 14-22. 26301

Kamienicę 4 piętrową, składem centrum, 2 500 000 sprzeda Metelski, św. Marcin 13, tel. 14-22. 26300

Kamienicę, 4 składy, Focha, 1 300 000, Kamienicę śródmieściu 1 000 000 sprzeda. — „Union", Rzeczypospolitej 4. Telefon 11-69. 26219

Powielacz rotacyjny, dwubębnowy, Talizman korzystnie. Zgoda 24 m. 11 Górczyn, ostatni przystanek czwórki. 26213

Parcela 3000 m², Puszczykówko, 8 minut dworzec, elektryczność, tanio sprzedam. — Pośrednicy wykluczeni. Of. Czytelnik, Armii Czerwonej 1 nr 665. 26297

Prasę szewską sprzedam od 17-tej. Kwiatowa 8 m. 1. 26295

Czarne ubranie, przedwojenne, dobrym stanie okazyjnie. Piekary 7 m. 9. 26292

Radio 6 lampowe, uniwersalne, Philips, Św. Wojciech 30 m. 6. 26285

Materiały na jupy, czapki i spodnie, filce na obuwie. Koce i dery na konie poleca: Hurtownia St. Żurawski, Poznań, Kramarska 22, przy Wronieckiej. Telef. 31-71. 26280

Szczotkarskie surowce, włosie szczecinę, korzeń, słomę rżową, trawy morskie i inne kupuje: Wytwórnia szczotek gospod. technicznych i pędzli — Marian Celler, Poznań, ul. Zielona 5, narożnik Ga. Bramka, przy Placu Bernardyńskim. 26324

Piecyk do pieczenia na gaz, łóżko dziecięce. Prusa 2 m. 11. 26310

Okazyjnie sprzedam stół, krzesła oraz salonik. 27 Grudnia. Ziółkowska. 26188

Motocykl setka na chodzie, starter sprzedam. St. Rynek 43, I ptr. 26268

Samochód ciężarowy, wozy robocze skrzynkowe, stan bardzo dobry sprzedam tanio, Garbary 65 67. 26257

Jamnik braz., piesek na sprzedaż. Podolska 24. 26316

Sypialnię, kuchnię nowoczesną używaną zaraz, 9—11, 15—17, Kolejowa 48 m. 4. 26255

Sprzedam konia 7 lat, krowę i wóz skrzynkowy. Chłapowskiego 27. 26254

Szczapy dębowe, deski sosnowe sprzedaje w każdej ilości Wielkopolska Spółka Drzewolana, Marszałka Focha 130/132, telef. 6736. 26251

Okazyjnie 3 konie i wozy. — Lineburg, św. Marcin 6a, dawniejsza plebania. 26252

Setkę zapasowym motorem na starter. Żupańskiego 21 m. 5. 26250

Rikszę trzyosobową tylne siedzenia. Przemysłowa 43, skład. 26249

Pompę motorową elektryczną. Przemysłowa 43, skład. 26248

Parcele ładnie położone na osiedlu antonińskim sprzedaje M. Czubek i Ska Libelta 10, tel. 36-91. 25327

Maszyna rzeźnicka zapędowa Wilk dywan duży, wóz dwu calowy, powózka półkryta. Zgłoszenia Focha 158, skład T. Nowak. 26247

Kupna

Tokarnie, heblarki, frezarki, wiertarki kupuje stale „Hatech" św. Marcin 65. 26124

Domek lub małą willę ogrodem. Dębiec lub obrębie Poznania kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26156.

Woski, stearynę, kalafonię, tłuszcze, oleje roślinne, glicerynę, chemikalia i inne surowce kupuje „Farmachemia", Poznań, Libelta 11. 26114

Azbestowe wyroby (sznury suche, grafitowane oraz wszelkie szczeliwa) kupuje stale firma „Artebe", ul. Kantaka nr 10 22835

Złoto, zęby, łom złoty kupuje Poliklinika Stomatologiczna Uniw. Pozn., Mateiki 60. 23445

Kupuję konie stale na rzeź. Płacę najwyższe ceny. Samochód transportowy do dyspozycji. Rzeźnictwo Końskie I, Nowak Poznań Daszyńskiego nr 26, tel. 2110 i 2111. 25048

Książki szkolne, naukowe, powieściowe księgozbiory kupuje Księgarnia Gierczaka, Poznań, Daszyńskiego nr 59. 25571

Kupno, sprzedaż, naprawa
MASZYN BIUROWYCH
to sprawa zaufania
i specjalność firmy
PIOTR PIEPRZYCKI
Poznań, 20684
ul. Marcinkowskiego 26
w podwórzu, tel. 23-62.

Meble używane kupuje stale Magazyn Mebli — św. Marcin 74. 6-261

Maszyny do pisania, liczenia, księgowości powielacze, arytmometry, naprawia fachowo, szybko i tanio firma W. Chrzanowski, pl. Wolności 2. 25828

Opony

i dętki w bardzo dobrym stanie lub nowe o wymiarze 600 x 16 albo 650 x 16 **kupię.**

Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26143

Hallo, uwaga! Lampy radiowe kupuje i przyjmuje do badania na emisję po 10.— zł — firma „Emka", Wrocławska 30, telefon 26-52. 24955

Motory elektryczne kupuje stale f-a „Energia", 23 Lutego 23 (dawniej Pocztowa), Telefon 34-92. 25690

Wanny kąpielowe i nowe kurki wodociągowe kupuje — Koska, Dominikańska 5. 26008

Gumowane materiały, ceraty, skóry oraz błyskawiczne zamki kupuję każdą ilość — Focha 175 m. 14, oficyna. 25959

Pasy skórzane, parciane, gumowe, kupuje stale „Hatech" Św. Marcin 65. 26127

Palniki do spawania, kupuje po najwyższej cenie „Hatech", Św. Marcin 65. 26128

Maszyny do obróbki metali i drzewa, kupuje stale „Hatech" Św. Marcin 65. 26129

Świdry, pilniki, wszelkie narzędzia ślusarskie, stolarskie, kowalskie, kupuje „Hatech", Św. Marcin 65. 26130

Kupię parcelę — dzielnica willowa. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 26245.

Maszynę „Singera" kupię. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26237.

Kamienicę, dom, willę, parcelę, plac, skład pilnie kupię. Cena obojętna. Union" Poznań, Rzeczypospolitej 4. Telefon 11-69. 26215

Kapsle do piwa z wkładką korkową kupuje firma Jenelaczyk, Poznań Mateiki 53, tel. 62-66. 26053

Tokarnię kupię
zgłoszenia Poznań
ul. Długa 5-m. 6 26034

Kupię motocykl od 250 do 350 cm. Al. Marcinkowskiego 24 m. 41, godz. 15—17. 26214

Płyty eternitowe, blachę aluminiową, pocynkowaną, taśmy azbestowe wentylator z motorem elektrycznym kupię. — Siwarnia, Poznańska 38. 26198

Zniżka cen na cienkie blachy ocynkowane i cynkowe

Ministerstwo Przemysłu, Centrala Żelaza i Stali — Oddział na Woj. Poznańskie ustaliło obniżone ceny komercyjne na blachę ocynkowaną i cynkową z dniem **1 sierpnia 1946 r.**

W sprzedaży **hurtowej** obowiązują obecnie na terenie Woj. Poznańskiego nowe ceny:

blacha ocynkowana **np. 0,5 mm gruba zł 62 za kg** (stara cena zł 74)

blacha cynkowa **0,5 mm gruba zł 50 za kg loco składy** (stara cena zł 56).

Zaznacza się, że powyższa obniżka jest końcowym i ostatecznym etapem w dziele stabilizacji cen komercyjnych i że ceny te obowiązywać będą przez dłuższy okres czasu. 26153

„Aria" — Artykuły biurowe, Przybory szkolne, Poznań, Szkolna 10, tel. 25-47. Zakupujemy w każdej ilości papiery rysunkowe, kalki techniczne, przybory kreślarskie, cyrkle, taśmy do maszyn, kalkę maszynową, ołówki, wiecz. pióra, stalówki staniol, wszelkie papiery biurowe i maszynowe oraz papier bezdrzewny itp. 26176

Manekiny krawieckie kupię. Zgłoszenia Rzepeckiego 30 m. 2. 26171

Dętki samochodowe, stare nieużywki kupuje fa **Generalczyk,** Poznań, Mateiki 53. 26166

Ciężarówkę 250—350 ton, auto 4-osobowe, motocykl D.K.W. 200 K w najlepszym stanie kupię — ul. Kopernika 3 m. 16, od 7-mej wieczór. 26157

Sznurek oraz liny konopne wszelkiego rodzaju kupię. — Prusa 18 m. 9. 26147

Wanilinę, kwas cytrynowy, Agar staniol, celofan, olejki spożywcze, kuwertury masło kakaowe, zakupi Wytwórnia Cukierków Górczyk, Wronicka 17. 26331

Orzechy fistaszkowe kupimy. Górczyk Wronicka 17. 26332

Parcelę kupię, okolica Górczyna, Łazarza. Of. „Głos Wielkopolski" nr 25986.

Kupimy wagę wozową. Zgłoszenia: Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej, Biskupice pow. Poznań. 26273

Zamiana

Zamienię 2 pokoje kuchnią ul. Piekary na takie Łazarz. Of.: „Głos Wielkop." nr 25609.

Koń, kasztanka (Arabka), 2 lata stara zamienię na konia starszego lub krowę. Swarzędzka 20. Osiedle Warszawskie. 26265

Opony

Auta ciężarowe Ford i Phönomen 2 tonowe sprzedam, wzgl. zamienię na ciężarówkę na ropę, tonażu od 6—8 ton. Wiadomość Mostowa 23, tel. 22—86. 26106

2 pokoje i kuchnię ze stróżostwem zamienię na takie bez stróżostwa, dzielnica Łazarz — Jezyce. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26315.

66 mórg buraczanej na ogrodnictwo, szkółkę drzew w mieście pow. letniskowym, dom I klasy 5 pokoi, łazienką, kanalizacją elektrycznością, telef., pełnym inwentarzem żniwnym zamienię na willę komfortową w Poznaniu z wolnym mieszkaniem. Zgłoszenia Metelski, Św. Marcin nr 13, tel. 14-22. 26306

Dwa pokoje używaniem kuchni, łazienki zamienię na podobne. Zielona 7 m. 6. 26291

Zamienię Gdynia-Orłowo 2 pokoje kuchnią łazienką na podobne w Poznaniu. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26284.

Zamienię pokój kuchnię, Strumykowa 9 m. 26 z meblami lub dopłacę. 26283

Zamienię 2 pokoje z kuchnią łazienką śródmieściu na 2 lub 3 Łazarz — Jezyce. Zgłoszenia Rzeczypospolitej 8 m. 8. 26276

Mieszkanie 3 pokoje kuchnią łazienką zamienię na podobne lub 2 pokojowe z łazienką z kolejarzem. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26274.

Pieniądz

Spólniczkę z gotówką do otwarcia przedsiębiorstwa piekarni i cukierni poszukuję natychmiast na wyjazd. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26244.

Wolne lokale

Garaże i biura wydzierżawię. Wiadomość Mostowa 23, tel. 22-86. 26107

Mieszkanie dwa pokoje z kuchnią, częściowo z meblami, za zwrotem kosztów remontu odstąpię przy Rynku Wildeckim. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26238.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią łazienką śródmieściu na 2 lub 3 Łazarz — Jezyce. Zgłoszenia Rzeczypospolitej 8 m. 8. 26276

Mieszkanie 3 pokoje kuchnią łazienką zamienię na podobne lub 2 pokojowe z łazienką z kolejarzem. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26274.

2 pokoje

kuchnią, łazienką. Jezyce poszukuję. Zwrot kosztów remontu. Wytwórnia chemiczna „Kobra", Dąbrowskiego 83/85. Tel. 24-25. 26340

Pani spokojna wynajmie pokój słoneczny duży na Łazarzu Jeżycach albo Sołaczu. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26259.

Zguby

Zagubiono 3. 8. godz. 6—1. ma, okolica Podwale — ul. św. Roch teczkę z nutami nie mojej własności. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Kamiński, ul. św. Rocha 5 m. 8. 26224

Zagubione papiery na nazwisko Frajer Wiktor, są do odebrania w Poznaniu przy ul. Niegolewskich 2 m. 5. 26223

Unieważniam skradzione: legitymację P. K. P., zameldowanie policyjne. Antoninę Jóźwiak, Czesława 4 m. 21. 26209

Zgubiono kartę rejestracyjną R.K.U. Poznań, zaświadczenie pracy sanitarnej na nazwisko Józef Schöneich unieważniam. 26204

Wilk przybłąkany za zwrotem kosztów utrzymania odebrać M. Focha 45 m. 15, w podwórzu. 26172

Zgubiono portfel z osobistymi papierami. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Ul. Wierzbięcice 31 m. 1. Franciszek May. 26165

Zgubiłem tekę drodze Dąbrówka Poznań Osiedle Grunwaldzkie, były 2 pary firan. Uczciwego znalazcę proszę zwrot za wysokim wynagrodzeniem, Maniecki, Poznań, Grottgera 6a m. 22. 26154

W drodze z Tarnowa do Swarzędza zgubiono marynarkę, portfel z dokumentami: karta rejestracyjna R.K.U. Nowy Tomyśl, różowe prawo jazdy legitymacja P.Z.W.S., karta rowerowa, zameldowanie pol. Michał Perz. 26150

Suczka przejechaną koło uniwersytetu niedziela popoł. kto się zaopiekował? Zgłoszenia Dembecka, Daszyńskiego 48, telefon 4218. 26149

Zgubione dokumenty, portfelem, karty żywnościowe, odzieżowe na nazwisko Konstanty Maćkowiak zamieszkały w Modrzu unieważniam. 26148

Unieważniam skradzione dnia 25. 7. 46 różne dokumenty na nazwisko Kaleta Bydelek, Emilii Sczanieckiej 9 m. 10. Poszkodowany prosi o ich zwrot. 26271

Zgubiono portfel dokumentami, pieniędzmi tramwaju nr 7, Dworca Głównego do Traugutta na nazwisko Władysław Szpunt. Uczciwy znalazca proszony o zwrot. Pamiątkowa 14 m. 4. 26261

Kartę rejestracyjną pracownia obuwia domowego na nazwisko Gałaszkiewicz Franciszek — unieważniam. 26326

Zgubiono dn. 4 bm. o godz. 21 30 w tramwaju nr 2 lub przystanku na moście Teatralnym portfel z dokumentami na nazwisko Izabela Semmielewicz, Poznań, Mickiewicza 7 m. 5. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 26258

Poszukiwania

Ktokolwiek wiedziałby o losie Władysława Seniów ze Lwowa, ur. 14. 9. 1921 r., ostatnio przebywającego w Poznańskiem proszony jest o podanie wiadomości pod adres Wrocław, ul. Słowiańska 12/7 Maria Seniowa. 8-72

Różne

Przeróbka maszyn do pisania na układ polski najkorzystniej w F-mie „Precyzja" Wyspiańskiego 19 Tel. 69-22. 25533

Trwałą piękne grube loki najnowszym aparatem z gwarancją roczną wykonuje fryzjernia — Grobla 29a. 26314

Peleryny, płaszcze gumowe podklejam, naprawiam fachowo, Jeżyce, Sienkiewicza 9a m. 17. 26197

Uwaga! Artystycznie ceruję płaszcze, ubrania. Niegolewskich 5 m. 9. 26195

Hurtownia Cukrów i Czekolady
„Wisła"
Poznań, Armii Czerwonej 7 - Tel. 10-61
26287

Państwowa Fabryka na Dolnym Śląsku
poszukuje zaraz rutynowanego
buchaltera bilansistę
Warunki według taryfy Zjednoczeń plus dodatki.
Oferty z odpisami świadectw kierować do „Głosu Wielkopolskiego" nr 8-78.

Państwowa Wytwórnia Win na Dolnym Śląsku
poszukuje zaraz
mistrza bednarskiego
Reflektujemy tylko na pierwszorzędną siłę fachową.
Oferty z odpisami świadectw kierować do „Głosu Wielkopolskiego" nr 8-77.

Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Telefon 62-70, 67-11 (nocny)
Redaktor naczelny przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11—14.
Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-75.
Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10 I, ptr. Telefon nr 64-75.
Konto PKO V-4499 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 8.
Kolportaż (abonament, pojedyńcze egzemplarze i kolporterzy) — Poznań, ul. Bukowska 3. — Telefon 78-64.
Konto PKO V-4400. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 25.

Cennik ogłoszeń: Za tekstem (strona 8-łamowa) 1-łamowy milimetr 7.— zł większe wśród drobnych 1-łamowy milimetr 12.— zł; w tekście (strona 4-łamowa) na stronie drugiej i trzeciej 1-łamowy milimetr 25.— zł, na stronie Kroniki poznańskiej 1-łamowy milimetr 20.— zł. Zestaw tabelaryczny i skomplikowany 50% drożej. Drobne: Pierwsze słowo tłustym drukiem 10.— zł; dla poszukujących posad osób, zaginionych wskutek wojny: pierwsze słowo tłustym drukiem 6.— zł każde dalsze słowo 3.— zł (najmniejsze ogłoszenie 30.— zł). A, i, w, z do, od itd. znaki; skróty, cyfry do 5 liczb — każde liczy się za 1 słowo. W wydaniach niedzielnych i świątecznych obowiązuje dopłata w wysokości 60%. Rabatu nie udziela się. Wszystkie ogłoszenia płatne są przed wydrukowaniem.

Redakcja — Wyspiańskiego 10, I piętro. Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. K—7766